

KURYER LITEWSKI

w WILNIE w PIĄTEK DNIA 3 MAJA V. S. 1818 ROKU.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Czytamy w *Poczcie Północnej z Petersburga* pod dniem 24 kwietnia: „Spieszmy donieść czytelnikom naszym o radośnym wypadku, który się spełnił w *Moskwie* dnia 17 kwietnia, to jest we środę świątecznego tygodnia. Jej Cesarska Wysokość, Wielka Xiężna Jejmość, *Alexandra Fedorowna*, tego dnia zrana szczęśliwie powiła Wielkiego Xiążęcia, któremu dano imię *Alexander*. Następnego dnia, 18 kwietnia, óbwieszczono urzędników dworu, jako też osoby do dworu wstęp mające, aby się zebrały do kościoła *Wniebowzięcia Panny Maryi*, dla słuchania mszy świętej i złożenia dziękczynnych Bogu modłów. Tu zaś, z teyże okoliczności, odprawilo się w kościele kazańskim, arcybiskupim obrzędem, i po wszystkich innych kościołach, dziękczynne modły z przykłonieniem, dnia wczorajszego, 23 kwietnia. Przez cały dzień odgłos dzwonów napelniał miasto.“

Naylaskawiey mianowani kawalerami orderu s. *Włodzimierza* 3ciey klasy: dowódcy półków woyska polskiego, gwardyi bokowey półku grenadyerskiego generał brygady *Zymirski* i 4go półku piechoty, półkownik *Micilski*.

Discours prononcé le 24 avril 1818, par le Comte Ignace Komorowski, Nonce de Kielce et Membre d'une Deputation, chargée de remettre à Sa Majesté l'Empereur et Roi le projet des hypothèques.

S I R E,

En déposant aux pieds de V^{otre} Majesté Impériale et Royale le projet des hypothèques, qui a passé à la Chambre des Nonces, nous sommes trop heureux de pouvoir être les interpretes des sentimens, dont la Nation reconnaissante est pénétrée pour Son Auguste Bienfaiteur.

Magnanime Régénérateur de Notre Patrie!

Ayant conquis la Pologne, Vous avez par la grandeur des Vos bienfaits, qui ont surpassés nos espérances, subjugués les coeurs des tous les Polonois.

Vous y regnez à jamais! — et V^{otre} Majesté Impériale et Royale peut compter avec assurance, qu'il n'y a pas un seul des Ses nouveaux sujets, qui ne donneroit jusqu'à la dernière goutte de son sang pour prouver à V^{otre} Majesté son zèle, — son inviolable attachement, — et sa fidelité, à toute epreuve.

Sa Majesté l'Empereur et Roi a daigné repondre en ces termes.

Je reçois du meilleur coeur du monde tout ce que vous venez de me dire de flatteur.

Tous mes soins n'ont d'autre bût que le bien-être de votre Patrie — et je fairai tout mon possible pour augmenter votre bonheur.

C'est à vous à travailler, à seconder Mes vues; — dites cela à vos Collegues.

SEYM KRÓLESTWA POLSKIEGO.

S E N A T.

Posiedzenie dnia 23 kwietnia.

Według przyjętego w obradach porządku, na wezwanie JW. Prezesa Senatu rozpoczął JW. Sekretarz Se-

Dnia 19 kwietnia, między godziną 10tą i 11tą zrana, komendant tutejszey twierdzy, wśród gromu dział, przejechał przez *Newę*, uwolnioną od lodów. Piękna pogoda, którą cieszymy się po burzy, zwabiła z tey okoliczności tysiące ludu na ulicę pałacową nadbrzezną.

Zmarły wice-admirał floty bałtyckiey, *Miasojedów*, wykreślony z listy rang.

K R Ó L E S T W O P O L S K I E.

Jego Cesarzewicowska Mość W. Xiążę *Konstanty*, odprowadziwszy N. Pana do granicy Królestwa Polskiego, powrócił wczoray w dobrém zdrowiu do tutejszey stolicy.

Namiesnik Królewski, mianowany ustawą Najjaśniejszego Pana z dnia 29 kwietnia, już ogłoszoną, *Xiążęciem Królestwa Polskiego*, odbierał z powodu nadania Mu tak zaszczytnego tytułu powinszowanie, w sobotę przeszła od władz woyskowych, a w niedzielę od cywilnych.

Mowa Ignacego Hrabiego Komorowskiego Posła Powiatu Kieleckiego i członka Deputacyi wyznaczoney do oddania Najjaśniejszemu Cesarzowi i Królowi projektu o hipotekach, miana dnia 24 kwietnia 1818 roku.

N A J J A Ś N I E Y S Z Y P A N I E !

Składając u nóg Waszey Cesarzsko-Królewskiej Mości projekt o hipotekach, który przeszedł w Izbie Poselskiej, mamy się za nader szczęśliwych, gdy możemy być tłumaczami uczuć, jakimi jest przeięty wdzięczny naród dla Wspaniałego Swego Dobroczyńcy.

Wielkomysłny Wskrzesicielu Ojczyzny naszej!

Pod moc Twoję zajawszy Polskę, — Tyś wielkością Dobrodziejstw Twoich, które przewyższyły nasze nadzieje, podbił serca wszystkich Polaków.

Wasza Cesarzsko-Królewska Mość będziesz w nich nawszawsze panował, i możesz z pewnością na tém polegać, że nie znajdzie się ani jeden z Twoich nowych poddanych, któryby nie poświęcił ostatniy kropli krwi swojej dla udowodnienia Tobie N. Panie swojej gorliwości, swego nieodmiennego przywiązania, i swey nawszawsze niezłomney wierności.

Jego Cesarzsko-Królewska Mość raczył odpowiedzieć w następujących wyrazach:

Naylepszem w świecie sercem przyymuję to wszystko, coście Mi pochlebnego oświadczyli.

Wszelkie usiłowania Moje nie mają innego celu, jak tylko dobry byt Ojczyzny waszey — i ile tylko w mey mocy być może, starać się będę powiększyć wasze szczęście.

Do was należy pracą waszą dopomagać uskutecznieniu chęci Moich. — Powiedzcie to waszym Kollegom.

natu *Niemcewicz* czytanie projektu o *kodeksie karnym* — Po skończoném odczytaniu, wezwany JW. Radca Stanu *Potocki* do wyjaśnienia projektu, podobnie jak w Izbie Poselskiej wniesienie to dopełnił.

Po nim JW. Referendarz Stanu *Wyżkowski* tak się przymówił:

Szanowny Senacie!

Głos Rady Stanu *Potockiego* dopiero słyszany, który w dniu wczorajszym przy wnoszeniu karzącego kodexu, wystawił Szanownemu Senatowi wierny obraz dwudniowej najgorliwszej w Izbie Poselskiej narady, który przywiódł na pamięć od najdalszych wieków, drogie i zaszczytne, lecz niestety zawsze bezskuteczne dzieje Narodowego Prawodawstwa, dziś układ cały wspomnianego kodexu, i jego rozwinięcie, z powodami wyluszczył: W tak ważnym przedmiocie, niech mi wolno będzie kilka słów jeszcze przemówić. Nie myślę tu bynajmniej wyliczać zalet projektu; bo mówię do oświeconych Mężów, pod których sąd przychodzi, i którzy zatwierdzić, lub odrzucić mają wyrok o nim, przez Pełnomocników Narodu wyrzeczony; bo mówię w obec członków Komisji Prawodawczej, z grona szanownego Senatu wybranych, którzy byli i świadkami, i czynnymi uczestnikami troskliwej pracy, przy długim rozbiórze wniesionego prawa ze wszystkimi Komisjami Izby Poselskiej podjętej; którym winniśmy publiczne dzięki, że gorliwością, powagą, i wyższym światłem, umiały jednoczyć obywatelskie zdania, których owocem są uzupełniające projekt zmiany, i wyjaśnienia. Nie nadużyję więc cierpliwości Waszej dostojni Mężowie! owszem gdybym miał nawet najsławniejszy dar wymowy, nie użyłbym go zapewne w tym momencie, pomniąc na wielką Monarchy naszego przestrożę, przy otwarciu obrad wyrzeczoną, iż zrzekać się mamy uludzeń, które najczęściej, z ręcznemu mowy ułożeniu, towarzyszą. Szanując świętą zdań niepodległość, i błogi czas, przy schyłku obrad Sejmowych pozostały, zamierzyłem jedynie w najkrótszym rysie dotknąć, i zebrać ogólne wyobrażenia, myślim Waszym Szanowni Senatorowie! przytomne: i o głównych zasadach, i o potrzebie toczącej się ustawy.

Po cóż mamy szperać w odległej starożytności, w której błędnie mniemano, że surowość praw karzących, nieszczęśne namiętności ludzkie powściągnie; po co otwierać oburzające średnich wieków dzieje, piętnem srogości i ciemnoty nacechowane; zwróćmy raczej opuszczone z łez oczy na bliższe nas czasy, w których z postępem światła, ludzkością tętniący Prawodawcy ulagodzili prawa karzące, w których dojrzałe ustawy, doświadczeniem wsparte, umiały odznaczyć i stopnie, i cienie przestępstw; wydając dopiero na straszną ofiarę tych winowajców, o których już stracona nadzieja poprawy, których byt grozi zarazą, i którzy zaciętą złością, litość nawet samę zmordowali. Wzdryga się ludzkość na smutną jeszcze potrzebę poddawania pod miecz sprawiedliwości głowy zbrodniarza, lecz towarzystwa całe o spokojność i bezpieczeństwo swoje wołają. *Kara śmierci*, mówi głęboki Filozof, *jest lekarstwem na choroby społeczności*. Oświecony Prawodawca, nie ośmielał zuchwałych przestępców, aby na ich łup nie wystawiał niewinnych; lecz razem baczną jest na niesłuszne posądzenia, i śledzić każde najsłabsze zamiar czynu, który dopiero w istocie rodzaj zbrodni stanowi. Zgromadza on, i roztrząsa najdrobniejsze przed, przy, i po spełnieniu przestępstw zdarzenia, aby zbrodnie, występki i przewinienia, dokładnie odróżnił.

Z takich to najnowszych wzorów, nad któremi postępnie tylu wielkich pracowało Mężów, czerpany jest i utworzony kodex dla Królestwa Polskiego; też same, (jak dopiero wystawiono) ma zasady i stopnie. Duchem jego, jest właściwa więkowi dzisiejszemu łagodność, podstawą karta Konstytucyjna, a ostrzejsze kary ścigają tylko zagęszczone w kraju naszym przestępstwa, póki ich szerzące się światło i poprawa obyczajów zupełnie nie wykorzeni. Przecież z chlubą powiedzmy, że lud nasz, wrodzoną sobie dobrocią wyprzedzając powszechniejszą oświatę, okropnymi zbrodniami nie skałał dziejów oczyszczonych.

Przejdźmy teraz do koniecznej i niezbędnej potrzeby zaprowadzenia jednostajnego w kraju naszym karzącego kodexu. Nie masz zapewne nikogo, któryby jej nie czuł nazyżewicy. Upokarzającą jest prawdziwie dla Polaków, ta powikłana praw mieszanina, która się w jednej tylko, a najważniejszej gałęzi prawodawstwa karzącego, ze zgorzeniem dotąd utrzymuje. Szanowny

Senacie! cechę tę krzywdzącą jako ślad, który nam kłęski nasze przypomina, narychleży zagładzić, i zatrzeć należy; niech obywatel pod jednym i wspólnym prawem cywilnym żyjący; nie doświadcza dłużej szkodliwej praw karzących różnicy; niech występny, przez samę zamieszkania zmianę, nie osłania się łagodniejszą karą, gdy na surowszą zasłużył. Mieliśmy tego smutne przykłady, przy oddawaniu pod sąd przez władze naczelne, przewinających urzędników.

Ale nietylko jawny pożytek, sama nawet sława narodowa, do jednostajnej praw karzących sięgającej, zniewalać nas powinna. Wszystkie narody, ubiegały się o własny kodex; a lubo zasady ustaw, są zawsze jedne, bo jedna jest wszędzie sprawiedliwość, na której oparte być powinny; przecież każdy kraj, w wiekach nawet ciemniejszych, odrzucał prawa zupełnie obce, a przejęte wzory, w swoim sposobie kształcił, stosował, i doskonalił; bo każdy, na własnych praw posiadaniu, chlębę najwyższą zakładał. A my, dla których tyle jest drogą ojczyzna i narodowość; którzy po tylekroć w oczach całej Europy, daliśmy tego świetne, i głośne przykłady; my jedni mamy być dłużej, na podleganie różnym obcym prawom karzącym obojętni?

Chybałbym zamierzonego celu, gdybym się dłużej nad tym przedmiotem rozszerzał. Ocenienie wyroku o wniesionym kodexie, który Prawodawcy wydali, mądrości dostojnego Senatu zostawione. Pomimo najtroskliwszej chęci, aby ta ważna ustawa, bez ozdób stylu, mieściła jasne, dobitne i opacznym tłumaczeniom nie podlegające przepisy, jakie każdego porządnego prawa, cechą być powinny; jeżeliby dały się tu postrzedz jakie wątpliwości, te wyjaśnić i słuszną troskliwość zaspokoić, będzie członków Rady Stanu obowiązkiem. Szanowny Senacie! czeka naród na własny, i cały kraj równo obowiązujący kodex, który gromiąc przestępstwa, ma być dobroczynną zasłoną niewinności, i puklerzem bezpieczeństwa publicznego.

Po tej mowie JW. *Skarszewski*, Biskup Lubelski, otrzymał głos od Prezydującego, uważał, iż projekt Kodexu karnego, jako czerpany z obcych Kodexów, nie jest tak przychylny dla Religii, jak dawne prawa Polskie; w dzisiejszym bowiem projekcie nie uczyniono wzmianki o karze na *Apostazy*; przeciwnie, dawne ustawy Polskie karały podobne występki. Dodał: iż nie naznaczono kary na tych, którzy złe książki i szkodliwe dla społeczności pisma sprzedają i ułatwiają ich upowszechnienie. Spozstrzegł i to, że niepotrzebnie w projekcie tym uczyniono wzmiankę o *gwałcie* popełnić się mogącym przez osobę duchowną; naprzód: że podobnego rodzaju występki rzadko zdarzają się, powtóre: że ich rozsądzenie do władzy duchownej należy. Dawni prawodawcy, jako *Justynian*, *Teodozjusz* i *Karol W.*, odsyiali przestępstwa Duchownych do władzy Duchownej. Prawa nawet Angielskie są dowodem jak szanowaną jest władza duchowna. Prócz tego, artykuł o *pojedyńkach* i *samobójstwach* opuszczonym jest w projekcie. Żądał w końcu, aby projekt ten do decyzji przyszłego Sejmu odłożyć, i z tego względu oświadczył się być *negative*.

Po nim zabrał głos JW. *Wojewoda Wybicki*; wykazał potrzebę jednego Kodexu; okazał w czem jest projekt podany dogodny; że jest jasny, prosty do pojęcia, dostatecznie wysłowiony; że ma na celu moralność i Religiję; że co się tyczy *Apostazy*, to już Konstytucya zapewniła wyznanie Religii. Z resztą, co się tyczy samobójstwa i pojedyńków, to do władzy cywilnej należy, oświadczył się więc z swej strony *affirmative*.

JO. *Xiąże Jabłonowski* Wojewoda, w ciągu mowy odpierał zarzuty przeciw projektowi uczynione, wykazał jego zalety, i ztąd oświadczył się być za nim.

JW. *Kasztelan Grabowski* podał niektóre uwagi nad niedogodnością projektu, jako to: że podług Art. 215 Obywatel jakiegokolwiek stanu i dystynkcyi, gdy się dopuści obelgi na osobie urzędnika, podlega aresztowi w domu publicznym stosownie do przewinienia, co osądził za rzecz zupełnie nieprzyzwoitą: że Art. 246 naraża podobnie Obywateli na taki niestosowny areszt; że nakoniec słowo to, obelga, nie będąc dostatecznie w projekcie wyjaśnione, może dać powód do arbitralności ze strony obrażonej.

Uważał, że w Art. 508 tegoż projektu, kary na Sędziów dających się przekupić, są lekkie i że należy czyn podobny podciągnąć w rząd występków, nie zaś do przewinień. Był więc za tem, aby projekt ten lepiej do dalszej dyskusyi zostawić, jak przyjęcie niedoskonały.

JW. Kasztelan *Gliszczyński*, przełożył następujące uwagi: iż ten projekt grzeszy rozciągnięciem; że w Kodexie tylko Cywilnym potrzebne są dokładne definicye; że w dziale 8mym; za słabe są kary przeznaczone na tych, którzy znieważają Religiję; że w Art. 186 mówiącym o ukrywających swój majątek z uszczerbkiem innych, i podających się za bankrutów, powinien mieć naznaczone surowsze kary na przestępców; jako to więzienia na lat 20. Podobnie roztrząsał Artykuły 124, 324, 378, w których niektóre uczynić radził odmiany. Twierdził, że należało zaostrzyć karę tak pod Art. 581 na podpalaczy, jako też i na wszystkie wymienione w Dziale XIII. artykuły. Uważał, iż Artykuły 480, 485, 490, 500, są niedość wyjaśnione, a ostatnie dwa mniej potrzebne. Dodał, iż w kraju konstytucyjnym kary cielesne, jako hańbiące, miejsca mieć nie powinny; wreszcie był zdania, aby zatwierdzenie projektu do dwóch lat odłożono.

JW. Kasztelan *Grzymała* wnosil: iż do Art. 562, gdzie jest mowa o truciznach, grzybach etc. należałoby przeznaczyć karę na tych, którzy do soli i tytuniu dodają dla zysku piasek lub inne mieszaniny, przez co uszczerbek zdrowiu konsumującym, wzwyż wspomniane produkta przynieść mogą.

JW. Kasztelan *Wodziński*, nie widząc w ogólności projekt przedstawiony być dogodnym oświadczył się przeciw niemu.

JW. Kasztelan *Kicki* wyraził, iż należałoby przed zatwierdzeniem dzisiejszego projektu, pomyśleć o *procedurze kryminalnej*, która by zarazem była tarczą niewinności, i nie dała powodu Sędziom do arbitralności.

JW. Kasztelan *Matuszewicz* rozbił zarzuty uczynione przeciw projektowi i zbijał je: szczególnicy zaś na ten, że wyższej kondycyi ludzie nie powinni ponosić kary więzienia, oświadczył, że wszyscy w obliczu prawa powinni być równymi.

JW. Senator Wojewoda *Xiążę Czarłoryski*, lubo uważał, że w względzie kar, hańbiące, jakimi są przegierz i chłosta, nikogo nie poprawiły, że są szkodliwe i niestosowne; żądał, aby te kary, na rodzaj innych mogły być zamienione. Przekonywał się jednak, że projekt ten nie jest ogółony z zalet; między szczegółowemi te są kardynalne: 1) zaostrzenie odpowiedzialności urzędników; 2) zakreślenie zbrodni stanu; 3) zabezpieczenie swobód opinii, mowy i uczynków, i z tych powodów oświadczył się być *affirmative*.

Na zapytanie JW. Prezesa Senatu, czyliby kto nie miał już nic do mówienia, oświadczył Rada Stanu *Potocki*, iż objaśni niektóre artykuły, którym zarzucano niestosowność lub brak jasnego wysłowienia, a po otrzymanym głosie tłumaczył się, że jeśli w Art. 246 jest mowa o karach postanowić się mających na tych, co zelżyli urzędników, to w Artyk. 311 zupełna jest wzajemność dla Obywateli, którychby znieważyli urzędnicy; co do Art. 508, że urzędnik dający się przekupić, powinien być srożej karany, kara w projekcie oznaczona, jest dostateczną. Co się tycze aresztu domu publiczn. dla ludzi wyższego rzędu, ten zupełnie jest odróżnionym od domu poprawy, dla klasy niższej wskazanego. Co się tycze zarzutu fabrykacyi wiktualów do użycia potrzebnych, zdrowiu szkodliwych, nie jest przepomnianem, i projekt stosowne na to kary w xiędze 2, gdzie o występkach mowa, obejmuje. Ze co się tycze zarzutu, iż kodex ten jest zebrany z Kodexów krajów niekonstytucyjnych, i że kary w nich zastosowane, u nas miejsca mieć się nie zdają, przełożył: że wszędzie są też same rodzaje zbrodni, że kary zastosowane zostały do naszego kraju i mieszkańców, tём bardziej, że karę deportacyi z kraju, w innych prawach eksystującą, my jako sprzeciwiającą się Konstytucyi, zupełnie z tego projektu uchylamy.

Tu zabrał głos w końcu JW. Prezydent Wojewoda Stanisław *Potocki*, w którym roztrząsnawszy zarzuty przeciw projektowi czynione i wykazawszy jego porządkny układ i istotną wartość, dodał, że względnie *Procedury* można się spodziewać, iż ta na przyszły Sejm po-

daną i sankcyonowaną zostanie, a w odpowiedzi JW. X. Biskupowi Lubelskiemu oświadczył, iż lubo nie ma kary na apostatów, jest stosowna kara na tych, którzyby do apostazyi namawiali, tudzież mówiąc na zarzut o pojedynkach, był zdania z Radą Stanu, iż dla ważnych przyczyn, opuścić ten szczegół należało. To wyraziwszy zapytał Izby, czyliby jednomyślnie projekt nie mógł być przyjętym, lecz na odezwę niektórych Senatorów, aby przystąpiono do kreskowania, wezwał starszych wiekiem JW. Wojewodę *Wybickiego* i JW. X. Biskupa Lubelskiego do zbierania głosów:

Było więc *affirmative* kresek 19.

— *negative* 12.

Projekt zatem większością 7 kresek został przyjęty. JW. Prezydent solwując Sessyą do dnia 25 Kwietnia wezwał JWW. Senatorów, aby się na godzinę 10tą zrana zebrałi.

I Z B A P O S E L S K A.

Posiedzenie dnia 25 kwietnia.

JW. Marszałek Seymu przywoławszy Izbę do porządku, odczytanie listy obecnych Członków JW. Sekretarzowi polecił; następne w skutku przyjęcia na Sessyi w dniu wczorajszym projektu do prawa o *Hypotekach*, który przez obie Izby już przeszedł, wyznaczył Deputacyą dla zanieśienia do Sankeyi Najjaśniejszemu Panu: JWW. Hrabie *Komorowskiego* Posła Kieleckiego.

— *Dobrzańskiego* Posła Jędrzejowskiego.

— *Młodzianowskiego* Posła Pułtuskiego.

— *Faltz* Deput. z miasta *Kalisza* Cyr. I.

— *Xiędza* *Wojakowskiego* Deput. Lubelskiego, Lubartowskiego i Kazimierskiego.

Gdy więc czynności obrad, co do wnoszonych od Rady Stanu projektów do praw, ukończone zostały, JW. Marszałek Seymu wezwał Członków Kommissy Seymowych, aby uwagi swoje nad raportami od Rządu złożonemi, Izbie przełożyli.

Co dopełniając JWW. Kommissarze w głosach mianych szczegółowym rozbiorem, tak nad raportem JW. Ministra Spraw Wewnętrznych, który tenże Minister czytał był na pierwszym posiedzeniu Seymowym dnia 27 marca w Izbach połączonych, jako też i nad drugim obszernym raportem od Rady Stanu z dwuletnich działań Rządowych w dniu 28 marca złożonym, zdanie swe i uwagi Izbie Poselskiej obszernie wyluszczyli.

Po czym JW. Marszałek solwował Sessyą do dnia następnego 24 b. m. na godzinę 8mą zrana.

Rapport Rady Stanu o dwuletnich czynnościach rządu. (Ciąg dziesiąty.)

Prokuratorya Jeneralna.

Tu jest miejsce wspomnieć o główniejszych powodach do ustanowienia Magistratury ku obronie publicznych własności i funduszów przeznaczony. Ustanowienie to jest tylko co do formy rzeczą w kraju naszym nową.

Obrona prawna własności publicznych, i dokładna względem nich w prawnych stosunkach Rada, należy do liczby koniecznych każdego Rządu potrzeb, żaden prywatny właściciel, rozleglejszych nieco włości, obyć się nie może bez ustalenia środków takowej dla siebie obrony; tём mniej więc godziło się Rządowi, jako posiadającemu największą w kraju masę nieruchomości własności, zaniedbać tak ważnej części wewnętrznych rozporządzeń. Jeżeli prywatny ma w tej mierze niezaprzeczone prawo, tedy Rząd ma tu nawet świętą powinność; — wszelka bowiem w jakiegokolwiek bądź własności publicznej rządzone szkoda prawdziwą jest dla wszystkich prywatnych stratą, i każdy stąd wynikający ubytek zamożności lub dochodu tylko ich kosztem na nowo zapelniony być może. — Dla tego we wszystkich krajach wiłziemy urządzony w tej mierze osobny oddział prawnych Doradców i obrońców dla interesów Rządowych, i ten oddział w jednych krajach mniej, w drugich więcej skoncentrowany jest, co do samego kierunku i dozoru, bez którego Skarb podarempne na obronę łożyłby koszta, i Instytucya sama, zamiast zamierzony użyteczności, stałaby się raczej szkodliwą. Nader ważne powody zrzędziły u nas, że w ustanowieniu Prokuratoryi jeneralnej, porównując rozmaite obce wzory i radząc się oraz nauki własnego doświadczenia, zbliżono się raczej do wzoru sąsiedzkiej Instytucyi, gdzie kierunek prawnej obrony i rady, co do publicznych własności, skoncentrowany jest w Kollegialnej Magistraturze.

Ustanowienie takowe naczelnego Kolegium Prokuratorji jenerałney i połączoney z nim Hierarchii obrońców; aczkolwiek na pozór kosztowne, stało się przecież niezbędną koniecznością, wynikającą z położenia, w jakim (przez zbieg wyższych w kraju naszym wypadków) znajdowały się interesa prawne publicznych własności.

1. Przez samą już zmianę prawodawstwa i sądowego porządku podpadły one (równie jak wszystkie inne) znacznym trudnościom i zawikłaniom, dla których, bądź w rozpoczęciu swoim, bądź w dalszém popieraniu, doznały nieprzewidywanych przeszkod. Stąd poszło, że największa ich liczba zupełnie aż do tych czasów zaległa; te zaś które w bieg pusić musiano, wystawionemi były w wielkiej części na pomyłki i uchybienia, których prostowanie mowne wymaga pracy.

2. Dla trudności z powyższego źródła wynikłych, dla licznych zmian w osobach i urzędzeniach, dla zaburzeń wojennych, w niejakej części także przez niedostatek dozoru lub czynnego kierownika, liczba zaległych interessów samego tylko Skarbu, jako to granicznych i possessoryjnych z dobrami narodowemi, windykacyjnych, defraudacyjnych, niemniej tych, które tyczą się niewykonanej dotąd opłaty stępla Kollateralnego, kar Sądowych, summ dawniej Bajoniskimi zwanych, tudzież rozmaitych innych należności Skarbowych, wzrosła do przestraszającego ogromu kilkunastu tysięcy. Fundusz Instytutów, gmin, zgromadzeń i wszelkiego rodzaju korporacyj znajdowały się w stanie zaniedbania, a zatem niepewności z przyczyn, które dawniejszych jeszcze czasów sięgają.

3. W takowem położeniu rzeczy zachodziła dla Rządu gwałtowna i nieodzowna potrzeba myślenia o zaradczym środku gwoli ukończeniu zaległych, rozjaśnieniu zawikłanych, ubezpieczeniu niepewnych i podniesieniu zaniedbanych interessów prawnych publicznej własności. Wiemien to był Rząd nietylko bezpośredniemu dobru Skarbu i Instytutów, ale też i wyższemu dla ogólnego porządku społecznego obowiązkom. Jeżeli bowiem prywatny (rozleglejszego nieco majątku) właściciel, skoro prawne interesa jego w wielkiej liczbie zalegają i są w zawikłaniu, wpływa szkodliwym sposobem na spokojność i dobro wielu famii, jakże memiaby bydz nierównie rozleglejszym i szkodliwszym z tego względu wpływ tylu zaległych i zawikłanych interessów prawnych, pod opiekunictwem kierankiem samego Rządu zostających?

Te powody wymagały, nie tylko utworzenia, ale otoczenia prokuratorji jenerałney wszelkimi środkami i pomocą, zdolnemi osiągnąć zamiar, z widokami publicznego dobra tak nierozzerwanie spojony.

Magistratura ta znaczną liczbę processów rozpoczęła, a jeszcze znacznie więcej, jako zapozwana, broni. Od rozpoczęcia iey czynności przeciąg czasu, porównany w wyż wspomnianym stanie zawikłania własności publicznych, jest zbyt medostarczającym, aby w nim stanowcze skutki i pewne wyrachowane korzyści okazać mogła. — Jest ona w ciągu działań, któremi pożyteczność swoją popiera, i dobrych skutków czyni nadzieję.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

T U R C Y A.

(z gaz. le Coserv. Impart.) Konstantynopol, d. 27 marca. D. 4. marca ściegto w tutejszém mieście młodego Greka, dobrowolnego męczennika niewzruszonej stałości i przywiązania do religii chrześciańskiej. Wprzód nieco przez przyklus czy podeyscie zniewolonym on był do przyjęcia religii Mahometa. Dręczony zgryzotą sumnienia, oświadczył śmiało W. Wezyrowi na publicznej audyencyi, że sumnienie go dręczy odtąd jak się wyrzekł wiary oyców swoich i że dla tego wyrzeka się mahomekańskiej religii, i chce publicznie oczyścić krew swoją ze zmazy odstępstwa wiary, którem się dał skazić. Zapewniają, że W. Wezyr przemkniony htością nad jego wiekiem młodym, chciał go zachować, przez ogłoszenie, że młodzieniec ten miał pomieszanie umysłu. Ale młodzieniec był nieporuszonym, powtarzając ustawicznie, że chce umrzeć za to, że odstąpił wiary chrześciańskiej. Żądanie jego zostało wysłuchane: ściegto mu głowę na publicznym placu, stosownie do praw Mahometa. (Gazeta wiedeńska, Oesterr. Beob. ten jeszcze dodaje szczegóły, że kapłani greccy ciało jego za 850 piastrow u kata odkupili, i na wyspę Proti (na Marmorze) zaprowadzili, gdzie ma bydz pogrzebione.)

Dnia 9 t. m. wszczął się niespodzianie pożar w pałacu Szwedzkim o godzinie 1ey z północy; cała budowla mniy jak we 2 godzinach obrócona została w popiół, razem ze

sprzętami i meblami Pana *Palin*, ministra Szwedzkiego, który za ledwie sam się mógł uratować z żoną i dziećmi. Pan *Palin* stracił wielką część majątku swego przez ten niešťśliwy wypadek; lecz stratą naybardziej nienadgrodzoną jest, że ogień pochłonał wszystkie manuskrypta i materyały starożytności egipskich, które przez 30 lat zbierał; równie stała się pastwą płomieni znaczna część znakomitey jego biblioteki; ledwie także mógł ratować część bardzo piękney kolekcji medallów w czasie pobytu i w podrózach na wschodzie zebraney. Tak niesšťśliwy dla poselstwa szwedzkiego pożar, nierozciągnął się daley; gdyż pałac był odłączony dziedzińcem i ogrodem.

Teyże nocy było kilka innych pożarów, w różnych częściach *Konstantynopola*; lecz te wielkich szkod nie zrzadziły.

Nowy kapitan Basza przybył dnia 10go do tutejszey stolicy. Nazajutrz rano stawil się W. Wezyrowi, który go podług zwyczaju, kazał odziać ceremonialnym futrem, i wprowadził do sprawowania urzędu.

Jedna fregata i bryg gotują się do wyyscia pod żagle, w zamiarze krążenia na archipelagu.

Zaszła znowu odmiana Baszow w Azyi mniejszey *Dzellal-Eddin*, Basza *Erzerumski* przeniesiony został do *Konija*, a na jego miejsce naznaczony iest *Ahmed Basza*, *Irladzi* *Mustafa*, Basza *Ytzelski* zmienił *Ibrahima Basz* w *Kandi*; ten zaś został na miejscu jego w *Ytzeli*.

Zaraza u nas coraz się zmniejsza, i zdrowie publiczne jest w stanie co raz bezpieczniejszym. Wprzeciągu dwoch ostatnich tygodni, dwoch tylko ludzi chorych przyniesiono do szpitalu zarazonych, na przedmieściu *Pera*; oba pomarli.

N I E M C Y.

Wybito już w *Dreźnie* medal na pamiatkę 50ciolietniego panowania Króla *Saskiego*. Objął bowiem rząd kraju dnia 16 września 1768 roku. Z jednej strony tego medalu jest wizerunek Króla kłęczącego i modlącego się z napisem: *Bóg jest moją skalą, moją warownią i moim wybawicielem.* 2. *Sam. 22. w. 50 lat Oyciec mojego Indu*; na drugiej zaś stronie, jest wieniec z liści dębowych, a w środku, złoty kłos, tudzież gałązka oliwna i pochodnia; gdyż pod rządem jego, rolnictwo, handel i nauki zakwitły. Szpady Xiążęce są obwiedzone warzynem. Napis wyjęty z *Sal. 20 wiersz. 28* jest taki: *Bydz pobożnym i prawym, strzedz Króla, a tron jego zależy na pobożności.*

Xiążę *Eichstädzki Eugeniusz (Beauharnois)* urządził już władze rządowe w swoim Xięztwie. Od dnia 1 kwietnia są w *Eishstädt* 5 wydziały, to jest 1) dóbr skarbowych; 2) spraw wewnętrznych i policyi i 3) sprawiedliwości. Pierwszy składać się będzie z Dyrektora i 3ch Radców etc. drugi z Dyrektora i 2ch Radców etc. a trzeci z 2ch Radców, Assessora etc. Będzie także w *Eichstädt* kassa Xiążęca. Ustanowił oraz sąd mieyski i dwa sądy dominialne, tudzież kommissoryat policyyny i dwa urzędy poborcze.

Były Jenerał Francuzki *Alix* żyje teraz z pism swoich, i mieszka raz w *Frankforcie* nad *Menem*, drugi raz w *Moguncyi*.

S Z W E C Y A.

Stany krajowe kazały wybić medal na pamiatkę dnia 4 lipca 1817 roku, kiedy Królewic przyszedł do pełnoletności; wyznaczyły oraz pensją dla Radcy rządowego *Lemoine*, który był zawsze przy Królewicu od dzieciennych lat jego, i dla Radcy kancelaryi *Tannström*, ostatniego jego nauczyciela.

Słychać, iż wydział Stanów ułożył nowe systema podatku, i że między innymi nałożona będzie opłata od okien i wszystkich kosztownych sprzętów oraz innych zbytkowych rzeczy.

Kilku ubogich rybaków, trudniących się połowem śledzi, znalazło niedawno w okolicach *Strömstadt* niezwyrego wieloryba, który miał 32½ łokci długości, i za którego wzięli 500 talarów.

Wilno dnia 3 maja 1818 roku.

FRANCYA.

(z gaz. berl.) Paryż, dnia 20 kwietnia. Przed kilkoma dniami Xiążę Wellington był z Xiążętami na łowach.

Dnia 18 sprawa Pana Fievée odbywała się w sądzie policyi poprawczej. P. Fievée i młody prawnik, P. Henneguin, stawali w obronie. Ostatni, przez dobrze wprowadzoną pochwałę dla Króla, wzbudził powszechny zapal. Sam był tak mocno wzruszony, że nie mógł daley mówić, a okrzyk: niech żyje Król! rozlegał się bez końca. Wiadomo, że do tej sprawy dał początek artykuł w dzienniku Fievée zawarty, w którym, obwiniają go, że Króla miał na widoku, czemu on stale zaprzecza.

Branzon, który w sprawie Mathurina Bruneau grał wielką rolę, zawieszony został do Lorient, gdzie, stosownie do wyroku sądowego, przez 5 lat do przymuszonej pracy użyty będzie.

Deputowany jeden powracał temi dniami z posiedzenia, gdzie przeciw budżetowi i za odrzuceniem jego mówił. Zajęty tém co zaszło i z wielkim pakiem papierów pod pachą, szedł zanurzony w myśli, gdy razem stojący na straży Szwajcar, zawołał temi słowy: Stój! pakiety nieprzechodzą tedy! Z gniewem nieco odpowiedział mu Deputowany: Nie jestto pakiet co niosę, ale budżet; a ten zawsze przechodzi!

Anglik jeden zakupił zbiór książek zmarłego uczonego P. Ginquené za 25,000 fr.

Przeszłego wtorku rozbił się francuzki okręt między Newport i Dunkierką. Ładunek i osadę, wyjąwszy jednego człowieka, uratowano. Okręt ten nazywa się January, kapitan tego okrętu nazywa się February; wypłynął z Bordeaux w marcu, a rozbił się w kwietniu. Człowiek, który utonął, urodził się był w maju.

Paryż dnia 22 kwietnia. Na wczorayszym posiedzeniu Izby Parów przyjęty został budżet 103 głosami przeciw 88.

Posel hiszpański dawał wczora wielki obiad, na którym znajdowali się Xiążęta rodziny Królewskiej i infant Hiszpański. Ostatni wyjeżdża dziś do Madrytu.

Na wczorayszym posiedzeniu Izby Deputowanych roztrząsane było wniesienie, względem poddania pism peryodycznych, politycznych i dzienników pod opłatę stępla; wniesienie to uczynił Pan Puymaurin, a później cofnął. Z tego powodu mówiono wiele o zamiarze pewnych osób, wystawienia Francyi w stanie zamieszania i niespokojności, chociaż wiadomo, że Francya tak spokojną, jak teraz, nigdy nie była. Fałszywe pogłoski powstają jedynie z niektórych pism politycznych i z zawartego w nich ducha. Panowie Bourdonnaye i Chamvelin wzięli to do siebie, i mówili w swęj obronie.

Z obwinionych o zamach na życie Xięcia Wellingtona, niczego jeszcze wy badać nie można było.

Temi dniami przechodziło dwóch ludzi w ubiorze cywilnym blisko hotelu Xięcia Wellingtona. Gdy na zapytanie straży nie odpowiedzieli, zostali przez nią aresztowani. Okazało się, że to byli dwaj półkownicy angielscy; straż otrzymała nagrodę za czuność i soisłość w pełnieniu służby.

W rzeczy likwidacyinnej tyczącej się obcych reklamacyj, ułożono się już o kapitał; nie skończono zaś jeszcze, co do terminu opłaty procentów.

Mówią, że Minister spraw wewnętrznych Lainé, złoży urząd swój dla słabości zdrowia, i że będzie Ministrem domu królewskiego, a następcą jego ma być P. Molé, dotychczasowy minister marynarki.

Grobowe pomniki dla Paskala i Rasyna postawione zostały wczora w kaplicy w St. Estienne du Mont, gdzie ich prochy spoczywają. Xiądz Siccard mszą odprawił; na licznej zebraniu tém znajdowali się Mer z adiunktami tej części miasta, krewni obu tych znakomitych ludzi, wiele członków akademii francuzkiej i t. d.

Historyczną wiadomość o Persyi, przez byłego konsula francuzkiego w Bagdadzie, Pana Rousseau, nie

daje osobliwszego wyobrażenia o woysku perskiem. Składa się ono wprawdzie ze 200,000 ludzi, między którymi połowa jazdy; ale całkiem źle jest u organizowane; i bez żadney ambicyi. Żołnierz służy z przymusu, żyje pod batogiem, i za ledwo połowę potrzebnego chleba pobiera

Paryż utracił ostatniego wesolego pisana pieśni Pana Philippon de la Magdelaine. Razem z nim, (wyrzaża gazeta berlińska) zniknął duch piosenek francuzkich.

ANGLIA.

(z Kor. hamb.) Londyn d. 17 kwie. Xiążę Klarencyi w zamierzonym ożenieniu się z księżniczką Adelaidą Sax-Meyningen natrafia na nieprzewidziane trudności ze strony parlamentu, w którym w rzeczy postąpien dla xiążąt rodziny do mocno zastanawiających rozpraw przyszło.

Dnia 15 w Izbie niższej po żywych nader rozprawach, nakoniec wniesienie Lorda Castlereagh, względem zezwolenia dla xięcia Klarencyi 10,000 f. s. odrzucone zostało; a natomiast wniesienie Pana Summer, przez które dla pomienionego xięcia tylko 6000 funt. postąpiono, większością głosów 193 przeciw 184 przyjęte.

Wczora d. 16, podał Lord Castlereagh w Izbie niższej oświadczenie xięcia Klarencyi: „że Jego Królewicowska Mość nie mógłby się z tego utrzymać, co parlament dla niego przeznaczył, i oczywiście przy nowym rozrządzeniu niespokojności siebie nabawił, a tém samém widzi się zmuszonym, nieprzyymować ofiary parlamentu.“

Dla xięcia Cambridge większością 117 głosów przeciw 95, uchwalono jeszcze 6000 f. s. rocznie; przeciwnie wniesienie, ażeby xięciu Cumberland przeznaczyć podobną sumę, 143 głosami przeciw 136 odrzucone zostało; dla żony zaś jego, która u nas powszechny szacunek dla siebie zjednała, przeznaczono na przypadek wdowienia 6000 f. s.

Takowe uchwały parlamentu sprawiły tu nadzwyczajne wrażenie. Gazety ministeryalne zawierają w najmocniejszych wyrazach uwagi nad tém: jak parlament angielski w tak ważnej sprawie może być tak nieliberalnym dla kilku tysięcy funtów szterlingów; a gazety opozycyjne znowu wychwalają względną rozważę, którą parlament w okolicznościach tych okazał.

Niektóre gazety tuteysze zawierają wiadomość, że nieprzyjaźne stosunki między Hiszpanią i Ameryką coraz się powiększają; i że zerwanie związków między Ameryką i Anglią blizkie być się zdaje; temu ostatniemu jednak zaprzeczają wyraźnie gazety ministeryalne.

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

(z gaz. rysk. Zuschauer.) Brève apostolskie pierwszy raz mianuje biskupa rezydującego w Smirnie.

Znajomy kapitan Neander w Berlinie jest wynalazającego dowcipu: podał Królowi projekt doświadczenia pięciu różnych wynalazków, do udoskonalenia sztuki wojennej. Dwa z tych projektów do powszechney wiadomości podane zostały: 1) Neander przyrzeka w 3ch minutach z korpusem żołnierzy, w szyku batalionowym, ośmieszogowym, prześć wały twierdzy i mury, fossy, palisady, znaczney wysokości i głębokości, i podłaje siebie karze więzienia w twierdzy, jeżeliby doświadczenie 5 minut trwało. 2) Wynalazł telegrafy przenośne, które w ciemności świecami mogą być oświecone, i tym sposobem o 6000 kroków we wszelkich językach, za ich użyciem porozumiewać się można. Jeżeli doświadczenie potwierdzi te wynalazki, wtedy zapewne woyska te staną się najs doskonalszemi, które pierwszemi będą posiadaczami tych tajemnic. Tym czasem wielu powątpiewa. Sposoby zostają tajemnicą.

Góra Adamowa na wyspie Ceylan, której dotąd naznaczano wysokości 15,000 stop, podług wymiaru w roku przeszłym wykonanego, ma tylko 6,345 stop.

Minister stanu królestwa Haiti, Hrabia Limonade, do prezydenta towarzystwa Biblijnego w Londynie, pisał w następujących wyrazach: „Król, pan mój Nay-

jaśniejszy, bardzo jest wdzięczny za staranie, które towarzystwo ich chce podjąć, około wydania *Nowego Testamentu* dla ludu *Haiti*; ja zaś mam polecenie, tę jego rzetelną wdzięczność oświadczyć. Exemplarze Biblii, które przesyłając dla mnie zaszczyt mi okazaliście, jeszcze nie przyszły. Jak tylko przyjdą, natychmiast J. K. Mość zaleci je rozesiać szkołom narodowym i między prywatne familije rozdzielić; ażeby moralność wpośród jego poddanych wzrósł i zachęcenie brała. J. K. Mość życzy sobie wiedzieć, jakimby sposobem mógł wynagrodzić za wspaniałość ich towarzystwa, bez obrażenia delikatności ich uczuć. Znader wielką przyjemnością odbiera J. K. Mość to mniemanie, które zdajecie się mieć o nim. Celem jego chwały jest staranie o uszczęśliwienie swego ludu, a razem zasługiwać na poważenie i szacunek u takich mężów, jak wy, którzy jesteście ozdobą swojej oyczyzny.

Podług gazet warszawskich, P. Ludwik Osipiński, wezwany został przez Kommissją rządową wyznań religijnych i oświecenia publicznego, do dawania w uniwersytecie Królewsko-Warszawskim *Literatury polskiej porównawczej*, i kurs swoy rozpocznie dnia 9 maja n. s.

Liczba okrętów w *Rydze* d. 25 kwietnia: przybyłych 256, wyszłych 78.

Kurs wileński na assygnaty: rubel srebr. 3 ruble 87½ k., dukat holl. 10 r. 85 k., imperyal 37 r. 60 k.

Ogłasza się po raz drugi i trzeci.

2 1818 R. apryla z 21 na 22. w nocy niekiedy z *Wedzigoły* w pow. *Kowien.* W. Chłopińskiego b. prezydenta *Ziem. goszczący* tam młody kawaler nazwiskiem *Wierozorkowski*, wysmukły, twarzy blad oczy jaskrawe, włos białyma przy sobie świadectwo szkolne X. Prefekta szkół *Lnzeckich Pijarskich* i metrykę swiętę chrzestną, unosił surdut ciemnego koloru, spodnie, kamizelkę, czapkę i karabinek; gdy był poymany gdzie, obliżuje się aby przystawiony został do Sądu *Niższego Ziem. Kowienskiego*, lub do majątności *Wedzigoły*.

2. Sąd *Ziemski Powiatu Rosien.* w dobrach *Oierduciach, Grygulach, Łabardziach, Bitowciach i Garduliskach* do dziedzictwa *W. Józefa Stanisława Uwomyia Chorążego Korszew.* należących w *Powiecie Rosien.* położonych dekretem 1818 r. marca 16. dnia ferowanym, wierzącą taxę i exdywizyą przeznaczając, dla zbliżenia rychnoty satesfakcyi wierzytelom i debitorom, do wymiaru *Komorników* naznaczył, a w dniu drugim maja roku idącego spełnienie komportacyi przez *W. Uwomyia Chorążego Korszew.* Xiwa *Zmudzgo* i wszelkich jego kredytorów oraz debitorów tak stawających jako też niestawających pod karami sprzeciwieństwa z obowiązkiem wykonania juramentów zadeterminował, ziazd na tę taxę i exdywizyą dnia 15 lipca urzędnikom wyznaczonym zakreślił, żeby zacyfrowany dekret przez kredytorów i pretensorów został spełniony i żeby na termin wyznaczony sub amisione pretensyi udowodnił. Do wiadomości podaje przez *Kuryera Litewskiego* awizuje 1818 mar. 18.

Prezydent z pot. *Rosien.* *Ignacy Bucewicz.* Sędzia *Ziemski powiatu Rosien.* *Ignacy Konarski.* Pisarz *Ziem. ptu. Rosien.* *Dionizy Paszkiewicz.*

3 *Administracya Wileńskiej Miejskiej Akcyzy* uwiadania przez niniejsze ogłoszenie wszystkich utrzymujących w *tutejszem Mieście* i na *dwóciestnej dystancyi Browarów Gorzałczanych i Piwnych* oraz *dowozących wódkę przywozną, i Szykarzy,* że gdy pomimo kilkakrotnego podwyższenia poboru poszlin *Akcyzynnych,* partycypujące się dotąd dochody *Akcyzynne,* na zapłatę naznaczonej do skarbu summy, okazują się być nie wystarczającemi, ku czemu niedowóz wódki z *postronnych miejsc* wysoką opłatą obłożonej odstręt przywoźnicym czyniący, a stąd tajny przywóz tej wódki, któremu *Admistracya* zapobiedz najusilniejszym staraniem i pilnością nie jest w stanie, siaje się przyczyną, przeto *Reprezentanci Miasta i Cenzorowie,* na ogólnym w dniu dzisiejszym zebraniu *Sessyi,* chcąc zbliżyć opłatę *Akcyzy* od wódki przywoźney, do proporcyi takowejże opłaty, za wypędzającą się w *Browarach Wileńskich,* dotąd bio-

racą się, postanowili: pobierać tym czasowie przez miesiąc jeden od dnia 16 terazniejszego apryla zaczynając, po rubli assygn. piędziesiąt N. 50 rub. od *Kowienki szesdziesiąt, garcowey wódki przywoźney* zwyczajney *szynkowej,* a od *spirytusu* po rubli assygn. siedmdziesiąt pięć N. 75 rub. od *Kowienki,* zostawując opłatę z *tutejszych Browarów dawniejszyszą,* to jest: po rubli assygn. siedmdziesiąt N. 70 rub. od *towaru zwyczajnego,* uprzednieniami postanowieniami określonego.

Antoni Gutowski Admi. Joh. Samuel Wachner Admi. Benjamin Lurie Admi. Karpel Szlomowicz Admi.

3 Gdy nikt z *życzących dla kupienia Domu i wozowni karetnika żyda Hofinana,* sytuowanych *Rossieńskiego Powiatu* w miasteczku *Kiedanach* przeznaczonych do *przedaży z publicznego targu,* za nieopłacenie należnych *Ober-Auditorowi Cydzikowi i Porucznikowi Erowcynowi* pieniędzy, na wprzód naznaczone terminu niejawił się; przeto *Rząd Gubernski Litewsko-Wileński,* skutkiem *rezolucyi* swojej, przeznaczywszy na tę *przedaż* drugie terminu; mianowicie dni 20, 24. i 25. następującego miesiąca *maja,* wzywa *życzących,* iżby się na one terminu *jawili* do tegoż *Rządu,* dla *licytacyi i kupna* rzezczonech *budowli.* Roku 1818 apryla 29 dnia,
Wincenty Lawrynowicz Sowiet. Kazimierz Nowicki Sekr.

3. Od *Rządu gubernialnego Wileńskiego,* ogłasza się: iż z pomodu niejawieni się na *przeznaczone* dawniey *podwukróć terminy,* *życzących* nabydź *murowany dom* obywateli *Zienkowiczów,* w *Wilnie* znajdującego się, *ocenionego* rubli ass. 94,459 kop. 42½; i *majątki* w *Powiecie Wileńskim* położenie mające, *obywatelom:* *Jana Ciechanowieckiego* *Kazimierzowo,* *ocenionego* rubli 75,968 kop. 48, i *zmarłego Adama Ciechanowieckiego* rubli 105,192 kop. 8 assygn. które oddane na *ewikocyą skarbowi* za *byłego* *poborę akcyzy* *całurunkow* *poszliny,* *Józefa Ilwaldy,* i *przeznaczone* na *dopełnienie dzierżawney summy* na *Heaujaku* *zaciągley,* ma *przedaż z publiczney licytacyi;* ten *Rząd gubernialny* naznaczył *nowe terminy* dnia 25, 26 i 30 *miesiąca* *Julii* *terazniejszego* roku; a *zatem* *życzący* nabydź *takowy dom i majątki,* *zechcą* *jawić* się dla *licytacyi* na *wspomnionem terminy* do tegoż *Gubernialnego Rządu.* Apryla 19 dnia 1818 roku.

Assessor Jan Iskrycki. Sekretarz Kazimierz Nowicki.

3 Roku 1818 *miesiąca* *apryla* 10 dnia, *zszedł* z tego *świata* *J.P. Raymund Fancerzynski* *Starosta Dobrosielski,* który *wedle dyspozycyi* przez się *uczynionej,* *poruezył* na *moje ręce* *papiery* *familiyne,* *Rodowitości* *oraz haereditatis* na *majątność* *Cielatki i Okropow* *pod zastawą* u *J.W. Barnaby Dederki* *Prezydenta i Depart. Gubernii Litewsko-Wileńskiej* *badając,* do *oddania* jego *stryjeczno-rodzonym* *Braciom:* *Dobelnajdo* *przeto* *takowego* *zlecenia* *zgłaszam* się *przez Kuryera Littgo* *do nadmienionych* *WW. JJ. Panow Fancerzyńskich,* iżby *raczyli* z *prawnymi dowodami* *przybyć* do *Molczadzi* w *Powiecie Stonimskim* *sytuowanej* i dla *odebrania* w *górze* *wspomnionych* *papierow* *oraz* *zakupetowania.*

Xiądz Dominik Rodziejewicz *Pleban Molczadzki* *Exekutor Testamentu.*

Wyjeżdżają za granicę.

3 *Wyjeżdża* za *granicę* do *Królestwa Pruskiego,* *Oszmiańskiego* *Ptu* z *miasteczka* *Iwje* *Obywatel,* *Calko Jankielowicz* *Baksza* *na* *miesiący* 10.

3 *Wyjeżdża* za *granicę* do *Włó* *Karabatskich* *Doktor Medycyny i Chirurгии* *Maciey Barankiewicz,* z *służącym* *Józefem Nowickim* *na* *miesiący* 5.

3 *Wyjeżdża* za *granicę* do *Francyi i Włoch,* *Obywatel Gubernii Wileń.* *Stanisław Dombrowski* *na* *lat* 2 *w* *interesie* *familiynym.*

3 *Wyjeżdża* za *granicę* do *Królestwa Pruskiego,* *Wiliampolskiej* *swobody* *miasta* *Kowna* *Obywatel* *Gabryel Hilełowicz* *Waserdam,* z *Orelem* *Abelowiczem* *na* *miesiący* 10.

Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI, Kommissya za Naywyższym Ukazem dla rozpoznania długów i majątków byłych Litt. Hetmana i Podskarbiego Ogińskich w mieście Wilnie ustanowiona przy przedłożeniu z dzieł JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora w roku terażniejszym 1818 apryla 16 pod N. 186 wyszłym, mając sobie objawione przedpisanie JW. Ministra Finansów, w którym wyrażono: imo „Ażeby wezwać niezwłocznie do Kommissyi Wileńskiej przez stosowne publikaty wszystkie, (którzy okazali jey w terminie naznaczonym należne Dokumenta i świadectwa) kredytorów byłego Podskarbiego a terażniejszego Taynego Radcy i Senatora Graffa Ogińskiego, lub ich Plenipotentów i zakommunikować im tak wyrażoną prozbę większey części kredytorów, w kopii przy odniesieniu się dołączoną, jako też i wyrażony Ukaz Naywyższy, oraz przyjąć zgodzenie się na przystąpienie do ogólnego aktu od tych, przez których wspomniona prośba nie była podpisana — 2do. Fundusz przeznaczony przez komplanacyą roku 1809 nie weszły do summy zadeterminowaney na opłatę długów Graffa Ogińskiego Ukazem 7 augusta 1816 roku) nastalą między kredytorami i nabywcami majątków Grafa Ogińskiego i samym Grafem Ogińskim dla zniesienia pretensyi ze strony kredytorów, nayprzód: na nabywcach za majątki kupione przez nich u Graffa Ogińskiego, które ponieważ już były obciążone długami, a zatem wszystkie też majątki podług statutu Litewskiego powinny były wchodzić do masy ogólney, a nabywcy mogli potrzebować dla siebie satysfakcyi nie wprzód jak tylko po zaplaceniu poprzedzających długów. 3re: na Kuchmistrzu Ogińskim za majątki, o należenie których z pod jego possessyi do masy Podskarbiego Ogińskiego zachodzi spor, jako to: Białynicze, Warszawka, Starosiele i Ławnictwo Mikulińskie — Przez jakową komplanacyą dla ukrócenia takowych pretensyi kredytorowie zgodzili się przyjąć do masy od nabywców 150,000 rubli srebr. a od Graffa Ogińskiego 200,000 rubli srebrem lub majątek Warszawkę — Chociaż ta dobrowolna umowa uznana i utwierdzoną została w dokładzie Rządzącego Senatu, lecz przed wprowadzeniem jey do rachunku, należy jeszcze w skutek wspomnionego Ukazu Naywyższego otrzymać na to zgodzenie się od uczestniczących w tey umowie stron — Do tego objawić kredytorom Graffa Ogińskiego i Sukcessorom Hetmana, że w skutek postanowienia Rządzącego Senatu Ministerstwo Finansów za pośrednictwem Izby Skarbowey Witebskiej i tamtejszego cywilnego Gubernatora oceniło majątek Obol zawierający w sobie podług rewizyi 1795 roku 2,566 dusz, rubli 1,025,488 assygacyjnych czyli srebrnych 255,572 jakową staxę znajduje on zupełnie umiarkowaną — I w tey kolei zrobić nawet układ rozdziału ogólney masy sposobem naydogodniejszym dla samychże kredytorów w celu nayprędzszego ukończenia ich dzieła tymże kredytorom dozwala — We względzie jakowych przedpisań Kommissya zważając, że ile pośpiech w domierzeniu niezwłocznem takowego układu, z jednej strony wykazuje widoczne pożytki kredytorom

w ustaleniu pewnego już przez należne popelnienie masy funduszu do ich satysfakcyi należec mogącego i tym sposobem w zbliżeniu końca dzieła w tym nawet roku przez ułożenie zgodne rozdziału całej masy, która dotąd samego tylko prospektu nadziei niepewnych była wizerunkiem, dla czego uchybienie naymnieysze mogłoby się stać przyczyną oddalenia na czas nieprzewidziany upragnionego skutku; tyle, z drugiej znowu strony mogący się zgodnie zatwierdzić układ Komplanacyi co do popelnienia masy funduszu z Debitorem, nabywcami rozmaitych dóbr od onego i sukcessorami zesłego Hetmana Ogińskiego jest w stanie polżyć tamę wszelkim już dalszym przewłokom i zapewnić wzajemną spokojność — **Postanowiła:** przez umieszczenie trzykrotne w Gazetach Kuryera Litt. awizacyi, wezwać wszystkich kredytorów byłych Litt. Hetmana i Podskarbiego Ogińskich podług dołączającego się rejestru nazwisk onych stosownie do przedpisania JW. Ministra Finansów, sukcessorow zesłych: Hetmana Ogińskiego, samego JW. b. Podskarbiego a teraz Senatora Graffa Ogińskiego i nabywców dóbr od tegoż JW. Grafa Ogińskiego podług tabelli z Rządzącego Senatu przysłaney, ażeby dla zaskutecznienia wyrażonych powyżey objektów, jako jeh własney spokojności i dobra tycejących się i przez to samo pośpiechu wymagających, raczyli sami lub przez Plenipotentów prawnie do tego Aktu umocowanych jawić się na dzień dziesiąty miesiąca junii terażniejszego 1818 roku do miasta Wilna i do niniejszey Kommissyi przy tém ostrzeżeniu, iż która, z wzywających się stron, osoba nie przybędzie na oznaczony termin i przez to opuszczenie narażoną zostanie na jaką w obiekcie siebie dotyczącym ze skutku przedpisań i Ukazów zwierzchnicznych stratę, tę więc nikomu innemu tylko własney swey niedbalości przypisać będzie winna — **O** czem gdyby nawet każdego z interessowanych stron oprócz awizacyów, wiadomość dóysć mogła przesłać Komunikacye do Rządów Gubernskich Wileńskiego, Grodzieńskiego, Mińskiego, Witebskiego, Mohilewskiego, Kijowskiego, Podolskiego, Wołyńskiego, Kurlandzkiego, Inflantskiego, Kaluzkiego i Oblasty Białostockiey z żądaniem aby te przez Pośrednictwo Miejskich i Ziemskich Policyów raczyły osobno takowe Kommissyi postanowienie zalecić jak nayrychley opublikować — Do jakiego celu przesłać każdemu z wyrażonych Rządów, po kilkadziesiąt exemplarzy drukowaney awizacyi łącznie z rejestrem kredytorów, sukcessorów i nabywców dla rychlejszego rozesłania onych w miejsce potrzebne — Roku 1818 miesiąca apryla 5o dnia.

Piotr Kleczkowski Kommissarz.

Urban Jazdowski Kommissarz.

Dominik Kozakiewicz Kommissarz.

Archiwista Antoni Osipowicz.

Rejestr Kredytorów byłych Litt. Hetmana i Podskarbiego Ogińskich, podług którego wszyscy ciż kredytorowie do stannosci w Kommissyi na dzień 10 junii idącego roku 1818 wzywają się.

Kredytorowie Hetmańscy.

Piński powiatowy Podstarosta Mateusz Butrymowicz. W stopniu Kazimierza i Eleonory Marszałków Slonimskich Makowieckich sukcessorowie onych:

Aniela Zbrożkowa Cześnikowa Witebska,
Wincenty Lissowski Marszałek Lepelski,
Wolkowiccy, Szpilewscy, Stachowscy i Zapolscy.
Słonimski powiatowy Marszałek terażniejszy aktualny
Stanu Radca, Woyciech Posłowski, successor Szambelana
Józefa Posłowskiego.

Józef i Anna Polubiński.
Hieronim Polubiński, a w stopniu tego successor brat
Stanisław Polubiński.

Stanisław Polubiński i kredytorowie Korczyca, to jest:
Wincenty Jabłoński Szambelan i Ignacy Łagiewnicki.

Alexandra Mierzejewska Strażnikowa Polna Koronna.
Wincenty Kruszewski w stopniu swoim i brata swego
Jana, tudzież Alexander i żona jego Magdalena Truszyn-
scy a w stopniu onych syn ich Józef i dalsze rodzeństwo.

Successorowie Macieja Eysymonta Stolnika w stopniu
bankiera warszawskiego Blanka.

Antoni i Wiktorya żona jego Skoczyński w stopniu
Wróblewskiego za przelewem.

Adam Uruski a w stopniu jego Kazimierz Rzewuski.

XX. Dominikanie Słonimscy a w ich stopniu Piotr Swie-
żyński, czyli jego successorowie Bogusław i Antoni Swie-
żyński.

Stanisław Szukiewicz a w stopniu jego ciż sami co wy-
zey Swiężyński.

Piotr Swiężyński a w jego stopniu successorowie.

Paweł Woyniłowicz w stopniu jego pierwo successor
Leon Woyniłowicz, później zaś za przelewem od Leona,
Woyciech Posłowski aktualny Stanu Radca.

Karmelitanki bosc Wileńskie.

Kościół Bobrowski w stopniu którego Pleban dzisiej-
szy X. Leon Sankowski.

Gothard Herman Ramm.

Kredytorowie Podskarbiński.

Miński Gubernii wywodowy Deputat Bonawentura
Oświccimski.

Połocki Skarbnik Alexander i żona jego Maryanna Ku-
łakowie, w stopniu Sędziego b. Głównego Litt. Sądu Do-
minika Ablamowicza, onego Synowie: Ignacy, Piotr, i Adam.

Johanna z Wolskich Jezierska, w stopniu zesłego męża
swego Kazimierza Jezierskiego Szambelana.

XX. Trynitarze Mołodeczański.

Johanna Rudominowa Rotmistrzowa Braclawska w sto-
pniu swoim i zesłego męża swego Benedykta.

Grodzieński Koniuszowie Ignacy i Teresa Skarbkowie.
Kathedralnego Kościoła Kaplica S. Maryi, w której
teraz altarysta Xiądz Kazimierz Zygmuntowicz.

Antonina Bialecka, w stopniu oycy swego s. p. Jana Ra-
fała Szmurły, Rotmistrza Grodzieńskiego.

Ludwika i Salomea Bólhakówny successorki po zesłym
swym oycu Stanisławie Bulhaku Oboźnym Słonimskim.

Magdalena Krassowska w stopniu męża Tomasza Kras-
sowskiego Komorn. Mińskiego.

Joachim Bulharyn Marszałek Wolkowyski za przele-
wami: od Ludwika Borzobohatego, successorów Koniu-
szego Oszmianskiego Kazimierza i Grodzk. Grodzieńskie-
go Regenta Antoniego Dederków.

Bywszy Wileński Chorąży Antoni Tyzenhauz czyli Je-
go Kuratorowie.

W stopniu Szambelanowej Benedykty Czartoszewskiej
oney córka w zamęściu Perynowa podpółkownikowa.

Oszmiański powiatowy Oboźny Antoni Szyszko.

Szambelan byłego dworu Polskiego Mikołaj Gluski.

Successorowie Xiędza Michała Kadłubowskiego, oraz
Donataryusze z testamentu tegoż: Onufry Boufał, Alexan-
der Zalczewski, Apolonia Maliszewska, Maryanna Borko-
wska, PP. Miłosierne Wileńskie i dalsi.

Ignacy Engjelard i Alexander Durnowo Successorowie
po zesłym Konsyliarzu byłego Króla Polskiego Karolu
Petzoldzie.

Grodzieńskiego powiatu Sędziego Jakóba Skrodzkiego
Successorowie.

Successorowie Rotmistrza Oszmiańskiego Andrzeja Ły-
ki to jest: Alexy i Marcelli synowie, Petronela Podbere-
ska, i Johanna Szmithowa córki.

Litewski Oboźny Graf Alexander Pociy w stopniu swo-
im i z przelewem Tadeusza Wyssogierda.

Litewskich woysk Chorąży Józef i żona jego Aniela Jod-
kowie, w stopniu Orzechowskiej, a teraz ich successo-
rowie: Wiktory Jodko syn i Teressa Bogatkowa córka.

Elżbieta Wagnerowska w stopniu swego męża Jana.

XX. Dominikanie Wileńscy, Troccy, Werkowscy,
Poporscy, i Rakowscy

Altarysta Pióngiański X. Stanisław Woyna.

Antoni i Eustachy Chrapowiccy bracia, successorowie po
zesłym swym oycu Józefie Chrapowickim Instygatorze
Litewskim.

Porucznik byłych polch woysk Kazimierz Krzycki.

Successorowie i donataryusze Starosty Zahorskiego Jó-
zefa Koszczyca mianowicie Stanisława Mirska w swoim
i dalszych konsuccessorek imieniu, Antoni Francesson pod-

półkownik w stopniu zesłego Ignacego Łoszowskiego, i
dalsi.

W stopniu Sztackiego Sowietnika Xięcia Onufrego Dru-
ckiego Lubeckiego i za przelewem dalszego rodzeństwa
jeden Xiązę Xawery Lubecki.

XX. Bernardyni Wileńscy i Troccy.
Józef Xiązę Radziwiłł Wojewoda Trocki.

Szambelan Leonard Krzywkowski.
Chelmiński Chorąży Józef Zawadzki.

XX. Bazylianie Boruński.
Marszałek b. Pttu Telszewskiego Józef Hrabia Plater.

Jan Hryniewski b. Sędzia Grodzki Wileński w stopniu
oyca swego s. p. Tadeusza Hryniewskiego.

Miński Łowczy Tadeusz Woroniec.
Dangowski Starosta Graf Xawery Brzostowski.

Jan Chrzanowski w stopniu brata swego s. p. Rocha
Chrzanowskiego Koniuszego ziemi Bereskiej.

Litewski podstoli Stanisław Worcell.
Successorowie Mińskiego Podstolego Grafa Torczyń-
skiego.

Tadeusz Stelnicki w stopniu oycy swego Józefa Stel-
nickiego Rotmistrza.

Piński Chorąży Karol Strawiński.
Byłych polch woysk General Major Krzysztof Dunin
Karwicki.

Miński Koniuszy Ignacy Ratyński, a w stopniu onego
syn, za Dokumentem od brata, Antoni.

Szlachta Xawery i Tomasz Mąkiewiczowie.
Leon Kamiński, za przelewem od Prezydenta Ziemi
Grodzieńskiego Sądu Jana Kamińskiego, onemu wydanym.

XX. Missyonarze Wileńscy.

Successorowie Grodzień. Starosty Karola Chreptowi-
cza, mianowicie: Michał Borzęcki a w stopniu jego syn
Karol Borzęcki Sędz. Graniczny Grodzieński ze skutków

zapisów testamentowych Karola Chreptowicza i za prze-
lewami: od Marcina Borzęckiego, Teresy Niewiadow-
skiej, Maryanny Niepokoyczyckiej, Adama Niepokoy-
czyckiego, Ignacego Borzęckiego, Jana i Maryanny Ru-
kiewiczów, Józefa Chreptowicza wydanemi; tudzież od

dalszych za plenipotencyami wydanemi sobie w pełney
mocy — Oraz Tomasz i Karolina Bogatkowie w stopniu
własnym i za przelewami w stopniu Maryanny Dankie-
wiczowej, Jana i Antoniego Dankiewiczów.

Skarb JEGO JMPERATORSKIEY MOSCI w stopniu
Bankiera Holenderskiego Hana.

W stopniu starosty Wielatycyckiego Józefa Tyszkiewi-
cza syn jego Michał.

Półkownik b. woysk polch Franciszek Osztorp i były
Littski Sędzia Stanisław Moniuszko. a w stopniu onych
synowie: Leon Osztorp, Dominik i bracia jego Moniuszkowie.

Miński powiatowy Graniczny Kommissarz Sebastyan
Wańkiewicz.

Successorowie Chorążego Tadeusza Wiazewicza Salo-
mea Jacewiczowa, Ignacy i Ludwik Piórowie.

Wolkowski powiatowy Marszałek Joachim i Podko-
morzyc Józef Bulharynowie.

Miński powiatowy Podkomorzy Tadeusz Świętorzecki.

Miński Podstoli Tomasz Świętorzecki.

Nowogrodzki Podkomorzyc Krzysztof Niezabitowski.

Successorowie Trockiego Kasztelana Platara.

Joachim Chreptowicz i dalsi successorowie Ziemińskiego Gro-
dzieńskiego Pisarza Ignacego i Anny z Boufałów Chre-
ptowiczów.

Successorowie Półkownikowej Maryanny Downarow-
iczowej, mianowicie po śmierci swych sam jeden Feliks
Downarowicz b. Pisarz Grodzki Wileński.

Antoni i Karol Bylewscy w stopniu oycy swego Mau-
rycego.

Plebania Jndurska.

Successorowie Hetmanowej Ogińskiej: Feld Marszał-
tek woysk Austriackich i żona jego Izabela Xiążęta Czarc-
toryscy.

Wileński Ziemiński Sędzia Mikołaj Pomarnacki.

Marszałek b. Piński Szymon Skirmont w stopniu swo-
im jako też za przelewem Józefa Twardowskiego wyda-
nym.

Kamer-junkrowa JEGO JMPERATORSKIEY MOSCI
Karolina Sulistrowska w stopniu swej matki Starosty
Izabelli Przenskiej.

Prezydent Sądu Głnego Wileński. Michał i żona jego
Rozalia Romerowie successorowie Podczaszyney Deraes-
sowej.

Stanisław Szabuniewicz w stopniu oycy swego Micha-
ła Szabuniewicza Łowczego Smoleńskiego.

Andrzej Święszkowski.

Altarya Połtelska, Altarya Kołnelska.

Szef b. Litt. woysk Jan Stryjeński.

St. Petersbourski Bankier Rall.

Szlacheic Fidelis Kraszkowski.

Zyd Hirsz Szymonowicz.

Wileński b. Podkomorzy a teraz Vice Gubertator Mi-
ński Wincenty Giecowicz.

Strzałkowsey Starosc. Dominik i Pius Tyszkiewiczowie

Sukcessorowie Grafa Józefa Wielohórskiego aktualnego
tającego Sowieta.

Sukcessorowie Kasztelana Roberta Brzostowskiego.
Franciszek Frybes.

Gabryel Xiążę Ogiński b. Prezydent Sądu Gł. Litt.
Wileńsk. z Departamentu w stopniu zeszłej swej matki
Antoniny Ogińskiej Star. pozostały Sukcessor.

Antoni Kömer Podwojewoda Trocki w stopniu Staro-
ściny Römerowej za przelcwe.

Kolleski Sowieta Walenty Przesmycki.

Sukcessorowie Xięcia Kurlandzkiego Piotra Birona.

Sukcessorowie Wyrwicza.

Sukcessorowie Starościny Malczewskiej Maryanny
z Paszkowskich Belgramowej jako to: Michał Rutkowski
i dalsi.

Sukcessorowie zeszłego Michała Smogorzewskiego Szam.
b. dworu polgo, Barbara z Smogorzewskich pierwej Bo-
huszowa a teraz Reutowa i Rozalia z Smogorzewskich
rodząca się Eysymontówna.

Adam Iwaszkiewicz w którego stopniu jako po zey-
ściu onego poszukają należności Sztacki Sowieta i Kawa-
ler Antoni Lachnicki i brat zeszłego Adama Iwaszkiewi-
cza Jerzy Iwaszkiewicz.

Franciszek Możeyko, a w stopniu jego sukcessorowie:
Tytus i Joachim synowie Alexandra, Paulina i Konstancya
córki Możeykowie i Możeykówny.

Sukcessorowie Hetmana Ogińskiego.

Alexander Kasztelan Mazowiecki Orderu orła białego
i S. Stanisława, Xawier Starosta Daugowski Orderu Sgo
Stanisława, Kawalerowie, bracia między sobą rodzeni
Hrabiowie Brzostowscy.

Barbara z Hrabiów Brzostowskich Hrabini Brzostow-
ska Starościna Puńska.

Józef Hrabia Wielhorski General dywizyi woysk polch
i różnych Orderów Kawaler.

Cały dóm Przeździeckich, jako to: Helena z Przeździe-
ckich Xżna Radziwiłłowa Wojewodzina Wileńska.

Maryanna z Przeździeckich Tyzenhauzowa Szefowa b.
Gwardyi Litt.

Karol Półkownik woysk polch Kawaler Orderu S. An-
ny, Konstancy Kamer-junkier JEGO JEMPERATORSKIEY
MOSCI Bracia rodzeni, i Michał Starościc Miński ich stry-
jeczny brat, Grałowie Przeździeccy.

Adam Członek Kommissyi Edukacyney, Jreni Kamer-
her JEGO JEMPERATORSKIEY MOSCI Hrabowie Chrep-
towiczowie bracia rodzeni, Kawalerowie różnych Orde-
rów, oraz Karol i Izabela Brzostowscy Marszałkowiczow-
wie Guber. Potomstwo z Ewy de domo Chreptowiczówny
pochodzące.

Ignacy Parzewski podpółkownik woysk Rossyyskich i
Kawaler, w stopniu całego domu Hrabów Platerów na-
bywca.

Piotr Kleczkowski Komisarz. Archiwista Antoni Osipowicz.

Regestr nabywców dóbr Graffa Senatora Ogińskiego
z tabelli Rządzącego Senatu do Kommissyi Ogińskich na-
desłany, podług którego wszyscy ciż nabywcy do stanno-
ści w Kommissyi wzywają się — na dzień 10 miesiąca
junii roku terażniejszego 1818.

Ignacy Grabowski Podkomorzy, majątku Miednik.
Mikołay i Ignacy Abramowiczowie Starościcowie
Starodubowscy, Klucza wysokiego dworu z Woytow-
stwami.

Tomasz i Jakób Umiastowscy, Woytowstwa Gie-
łozkiego.

Tomasz Wernikowski, Wsi Byczkieszek.

Kommissarz Antoni Trapp, Szukiszek z Zaściankiem.

Ludwik Tyszkiewicz Hetman Litt. Gudelik, Gie-
dorańców, Weleykieszek, Wolkynieszek, Łulina.

Ignacy Ratyński Koniuszy Litewski, Ryndziun,
Sawiczau, Beźdan, z Zaściankami.

Gaspar Szyszko Półkownik, Gieran.

Karol Major i Helena Sakienowie, folwarku Bie-
niakonie z Wioskami.

Daniel Paszkiewicz, Wsi Żukoinie.

Mikołay i Johanna Pomarnaccy, Puciniszek, Ław-
kieniów.

Starościna Rozalia Platerowa, Klucza Niemieżyń-
skiego.

Starosta Nikodem Łopaciński, oraz wszyscy loka-
torowie jego z Dekretu Sądu Exdywizorskiego, ma-
jątku Dryświat.

Ignacy Baliński Sędzia, wsi Obały, Mysztołkan.

Adam Bohuszewicz, Szadziun.

Xiążę Alexander Giedroyć, Miciun.

Lachnicki Marszałek Wileński, Woytowstw Ra-
guńskiego, Meylańskiego.

Micewicz Major b. woysk polch, majątku Zaje-
zierza-

Xiążę Michał Radziwiłł Wojewoda Wileński, Ło-
znicy, Stayki, Słobodki.

Szymon Skirmunt Marszałek, Czemeryna, Moło-
dowa.

Leon Kamieński Prezydent, wsi Miniawicz, Po-
ruczan.

Józef Kraszewski Major, folwarku Peresudowicz.

Józef Czarnecki Chorąży Litt., Sudcze.

Lachnicki Półkow., majątku Zarnowki, Hrayno,
Zarubicz.

Woyciech Pusłowski Marsz. Pttu Słonimsk. Chom-
ska, Goszewa, Nowego Rolnika, Zabieża.

General woysk polch Felicyan Twardowski, We-
lesnicy, Chałozyna.

Ratyński Koniuszy Miński, Nowosiołek.

Nabywca Osownicy — Nabywca dóbr Bobra, któ-
rego dożywocie swoje, Hetman Ogiński ustąpił Pod-
skar. Ogińskiemu-

Piotr Kleczkowski Kommissarz.

Archiwista Antoni Osipowicz.

Ogłasza się po raz drugi.

z Niżej podpisany do opublikowania trzema razy nastę-
pną do publicznych Kuryera Litt. gazet podaje wiadomość.
Majątność Uchwiszcz w Bialo-Ruskiej Gubernii, w Pttcie
Lepelskim położona, po zeszłych s. p. Kazimierzu i Anto-
nelli z Lissowskich Bielikowiczach Prezydentach Pttu Le-
pelskiego na trzech ich synów Klemensa Deputata, Anto-
niego i Janu Ponuczniaków woysk Rossyyskich Bielikowi-
czów, i na córkę Franciszkę Bielikowiczównę spadła, gdy
nad wartość długami obciążona, miała już wszystkie do
konkursu kredytorów przygotowane kroki, i na ten koniec
do Sądu Głnego z Departamentu Witebsk. wydane zosta-
ły cytacye a później i oczewisty Remissyyny wieczystą
taxą, exdywizyą przeznaczający nastąpił wyrok. Między
tém zaproszeni przez sukcessorów zastawni, tradycyjni,
ręczni, i różnego tytułu kredytorowie na dzień 15 februa-
ryi 1817 roku do miasta Lepla celem uniknienia mało o-
biecujących skutków exdywizyi na Dokumentie przyszanym
z intabulacyą wielości opłat dobrowolny swój z temuż suk-
cessorami zaautoryzowali układ — Powodem którego niżej
podpisany kiedy żadney już względem nabycia tego mająt-
ku nie widział obawy, wszedł najprzód w intercyzę z suk-
cessorami zeszłych Prezydentów Bielikowiczów — a dnia 20
marca tegoż 1817 roku wzięwszy wieczysto przedażne przy-
znane prawo, natychmiast poszłom Skarbowi MONARSZE-
MU i przeznaczone kredytorom summy, ile się ich tylko
jawilo na termin poopłacał, a lubo więcej nad intabulacyą
wszystkich wierzycieli zajmującą nie można się spodziewać
pretensorów, zwołanie których poprzednicze awizowały ga-
zety, dla ugruntowania jednak zapowiedzianego prawami
i Ukazami na wieczne milczenie czasu — Niżej podpisany
ostatecznie o nabyciu majątności Uchwiszcz zawiadamia —
Dat 1818 roku miesiąca januar. 16 dnia

Maciey Lubieński Sędz. Gr. P. D.

Roku tysiąc osmset osmnastego miesiąca fabr. dziewię-
tnastego dnia — Przed aktami Ziemi. Pttu Lepelskiego
stawając obecnie WJPan Maciey Lubieński Sędz. Granicz.
Pttu Dziśmien. takowe zawiadomienie do publicznych ga-
zet Kuryera Litt. podające się, na instancyą własną ad
acta podał.

Suscepi Jędrzey Korsak Ziemi. Pttu Lepellgo. Regent.

z Fortepian 6 oktaw z 3 pedaly z janczarską muzyką
jest do przedanie u W. Doktora Bernarda w domie W.
Towiańskiego na Rudnickiej ulicy.

z Sąd Exdywizorski w dobrach Tyszkiewiczowskich
Szednika w Powiecie Rosieńskim konkludujący się, za-
wiadamia wszystkich WW. kredytorów i pretensorów, do
funduszu zeszłego Tomasza Tyszkiewicza Jener. i syna jego
Stanisława, iż Dekret ostateczny satysfakcyi dla tychże
WW. kredytorow na dniu 18 mca maja roku teraz idą-
cego 1818. nieodmiennie promulgować zacznie; wzywa za-
tym, ażeby wszyscy mający do tego dzieła interesowan-
ność na pomieniony dzień dla słuchania wyroku, zebrać
się nie omieszkali. Dat. r. 1818 mca kwiet. 20 dnia.
Wawrzyniec Klimowicz Grodz. Wł. i Exdywizyi Prez.

z Kocz nowomodny jest do przedania Wiedeński, nie uży-
wany, ktoby życzył sobie nabydź jego, zeche udać się do
niżej podpisanej pod N. 50, w kamienicy JP. Wagnera
na Sawicz ulicy mieszkającej, a cena onego w miarę war-
tości opowiedziana będzie — Salomea Diniakinowa Sowieta.

2. Szlachecka opieka Białostockiego i Sokolskiego Powiatów, w spełnienie Ukazu z Rządzącego Senatu dnia 5 lipca 1817 roku wyszłego. Folwark Cstrówek w Powiecie Sokolskim będący, do aktorstwa successorów po zesłym Tomaszu Nowodworskim pozostałych należący, na usatysfakcjonowanie pretensorów i wierzycieli pomiędzy onychże, odpowiednio znaczeniu praw Litewskich przez Sąd taxatorsko-exdyw. rozdzielić zalecającego da zebrania się Sąd taxatorsko-exdywizorskiego, Remissą od tej opieki dnia 7 naznaczonego, a dnia 20 lipca 1818 roku w pierwszym zjeździe rozpoczętego, na ostateczne ukończenie dzieła onemuż Sądowi poruczonego, dzień 7 augusta 1818 roku przeznaczyła i z tego powodu wszystkich kredytorów i pretensorów do Folwarku Ostrowka regulujących się i pretensyę mających na tenże termin do stawania przed rzeczonym Sądem taxatorsko-exdywizorskim w folwarku Ostrowku odbywać się zamierzony, dla udowodnienia pretensyów przez gazety krajowe i zagraniczne wzywa z tym zastrzeżeniem: iż dla niestawiających pretensorów w wspomnianym terminie przed Sąd taxatorsko-exdywizorski w Ostrowku z dowodami, wieczny upadek ich pretensyów ogłoszonym zostanie, i już w późniejszym czasie po ukończeniu się Sądu taxatorsko-exdywizorskiego, żadney pretensyi do rozdzielenia się mającego Ostrowka regulować nie będą mogli. — Działo się na Sessyi extra kadencyney w mieście Sokolce roku 1818 mca marca 8 dnia.

Marszałek Powiatu Sokolskiego Jan Terpiłowski. Sędzia Powiatowy Franciszek Grodzki. Assessor Wincenty Łapinski. Sekretarz Józef Maciutowicz.

2 Wedle Ukazu JEHO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnącego Całą Rosyą etc. etc. etc.

Urodzonym Johannie Matce Franciszkowi, Janowi, Piotrowi, Józefowi i dalszemu rodzeństwu Rudominom, Mateuszowi Chywnowskiemu b. Sekretarzowi Komitetu Gł., Janowi i Anieli Kamińskiemu Czeszn., Grodz. Ignacemu Szaniawskiemu Major. b. woysk Polch, Maciejowi i Jakubowi Cichskim, Izidorowi Małańskiemu, Maciańskiemu medico chirurgowi Sztab woysk Polch, Jakubowi Olseyce Komor., Justynowi Niewęgłowskiemu Sędz. Dziśn., Michałowi Salmonowiczowi Sędz. Pttu Braławsk. Antoniemu Nowohoskiemu Sędz. Gran. Braś. Michałowi Dmochowskiemu Pisarzowi Kommissyi Edukacyney, Janowi Rusieckiemu Rót. Br. Floryanowi Kwincie b. Podkom. D. Poll. Kazimierzowi Szyleycę Skarb. b. Oszm. Maciejowi Maxowi Obywatelowi i b. Radnemu Miasta Wilna, X. Klemensowi Kłopotowskiemu Super. XX. Bazylianów, X. Rafałowi Rubszewiczowi Kapelanowi, Leonowi Iwaszkiewiczowi Manufakturzyście, Artymiejowi Mitrafanowiczowi, Dobryniowi mieszczań. Druykiemu, Libozycowi Doktor. Medycyny i obywatelowi Wileńskiemu oraz Starozakonnemu Simsonowi Abrahamowiczowi Kupcowi Gieldyi i Obyw. Wileń., Samsonowi Szłomowiczowi mieszkań. Sółcockiemu, Wolfowi Jundelowiczowi mieszkań. Widz. Ignacemu Turowi Stolnikowi Braś. w stopniu własnym i z nabycia za wlewkami tudzież dalszym i wszystkim wierzycielom i pretensorom wszelkiego rodzaju do Massy po zesłym Urodz. Józefie Rudominie Chor. Br. ścielącym pretensorstwo a niemniej Urodz. synowi i córce zesłego Józefa Francuzewicza Successorom, Janowi Riebinderowi b. Sędz. Ziemsk. Braś, Ignacemu Szklennikowi Chor. b. woysk Polch i byłemu dzierżawcy dóbr Druyki tudzież dalszym wszystkim debitorom do massy dóbr rzeczonych zawiniającym pozew edyktalny przed Sąd Taxatorsko Exdywizorski w dobrach Dudach w Pttcie Zawileysk. sytuowanych za Dekretem Romissynym Sądu Gł. Litńskiego Wileńsk. z Departamentu trwający w stosowności do wynaszanych żalob i zapadłych dellacyynnych wyroków ku oczewistemu rozpoznaniu wszelkich wzajemnych stosunków zbliżony a mianowicie z instancyi UUr. Tomasz i Kazimierz Łopacińskich Marsz. Pttu Dzisień. Zofii Józefy Maryi Justyny Elżbiety Rudominowien Chor. Bra. w assistencyi opieki mieniać iż obżłni w różnych względach stając się Wierzycielami i pretensorami i regulując do dóbr zesłego Józefa Rudominy Chor. Braś. pretensorstwo lubo jedni z obżłnych nastanie kredytów (aczkolwiek mniey zesłemu wiadomych jako nie zarządzającemu w pełności dobrami i intratami) na pozor prawnymi tranzakcyami wspieracie swoje stosunki inni wszakże za regestrami rozmaitymi rachunkami wchodząc z żalującą dellatorką Chor. Braś. nie prawnie i bez assistencyi opieki w rozrachunkowe układy a niekiedy pretextem jakoby zastug i niedając pieniędzy (pro dono gratuitu) pobraliście obligacyne pisma inskrypcye prawa zastawne, i w wielorakie zaszliscie tranzakcy, a w zamiarach uprawnienia szkodliwych na massę dóbr żallich Successorów krokow, po-

brawszy inskrypcye, processami i konwikcyami podstępnie i niezgodnie z slusnością obciążyliście żallicq Choraz. i Successorów i inni nakoniec przez drogi podeyscia zawierając i zyskując dowolne tranzakcy, procenta ustawami zakazane policzaliście i w kapitale zamienialiście, zaś obżłlich nieletnich Francuzewiczów Rot Xstwa Zmudz. Oyciec i obżłny Jan Riebinder, a udzielnie Ignacy Szklennik Chor. woysk Polch znaczne zawiniwszy zesłemu Oycowi żallich należności procederem i Dekretami w Sądzie Ziemsk. Wileń. Bras. i Dziszniem. poszczególnione i wymienione summy, satysfakcyi w zawinieniach nie uczyniliście, teraz więc żallice idąc do celu satysfakcyi sluszeny i jednoczasowey, pozywają i proszą ze wszystkimi obżłni wierzycielami i pretensorami o wyswiecenie początkowego nastania ich pretensyów przez stopnie właściwe sprawie konkursowey we względzie okazania prioritatem et potioritatem, o podniesienie aktów de nullo datto et accepto wyprokurowanych o wyswiecenie rodzaju pretensyów dla ich rozważania sprawiedliwego a miarą zastugi i waloru uczynienia konkluzyi, o domiar satysfakcyi takowey na jaką rodzaj pretensyi i onych wzrost zaslugiwać może, o wynajdzenie srodka załatwienia Izbow. skarbowych względnie sum dla wierzycielow zliczyć się mogących — proporcjonalny rozkład na części wydzielić się mające nie tylko zaległych lecz i przyszłych podatków z przeznaczeniem izby takowe w porze zwyczajney dla wnoszenia do Kaznaczeystw powiatowych zbierane były, o przeznaczenie w widokach wzajemnego ubezpieczenia się stopniów processowi ninieyszemu konkursowemu właściwych a po spełnieniu tych o skutki prób przez żallich Successorów do Sądu głosem podać się mających a zaś z obżłni debitorami miarowicie z successorami zesłego Józefa Francuzewicza, Janem Riebinderem, niemniej obżłnym Ignacym Szklennikiem o rekognicy sum Dekretami Sądu Ziemsk. Wileńsk. Bras. i Dziśn. na instancyą zesłego Józefa Rudominy zakroczonemi wyjaśnionych a to mocą Dekretu Remissynego chociażby pod niestanność obżłnych o zyskanie takowych należności z pomocą władzy wykonawczego i z wolnością zajęcia wszelkiego ich majątku gdziekolwiek znajdujacego się o powrót wydatków prawnych niemniej o to wszystko co się obszerney z dowodów i przez głos ze strony żallich dowiedzie z wolną poprawą żaloby.

Roku 1818 miesiaca apryla 22 dnia Woźny niżej wyrażony świadczę iż tego Pozwu zgodno z ninieyszym autentykem kopią dla wiadomości kredytorów pretensorow i debitorów Massy dóbr zesłego Józefa Rudominy Chor Br. pod konkurs oddanych na czele ninieyszego Pozwu imionami i nazwiskami wyrażonych tudzież dalszych wszelkich pretensorstwo do tychże dóbr oświadczyć mogących stosownie mając się do poszczególnionych żalob z instancyi JWW. JPP. Tomasz i Kazimierza Łopacińskich Marsz. Dziśn. Zofii Józefy Maryi Justyny i Elżbiety Rudominowien Chor. Braś. przy assistencyi opieki przed Sąd Taxatorsko exdywizorski w dobrach Dudach exystujący do Gazety Kuryera Litewskiego podałem.

Józef Staszkiwicz Woźny Pttu Wileń.

Roku 1818 apryla 22 dnia przed aktami Grodz. Pttu Wileń. stawając obecnie Woźny wyżej wyrażony relacyą ninieyszego Pozwu zeznał.

Przyjąłem Józef Naborowski Grodz. Wileń. Pisarz.

Przed aktami Grodz. Pttu Wileń. stawając obecnie Woźny niżej wyrażony relacyą podanego Pozwu zeznał następnie pisaną — Roku 1818 miesiaca apryla 22 dnia Woźny niżej wyrażony świadczę iż tego Pozwu zgodną z ninieyszym autentykem kopią dla wiadomości kredytorow pretensorow i debitorow Massy dóbr zesłego Józefa Rudominy Chor. Br. pod konkurs oddanych na czele ninieyszego Pozwu imionami i nazwiskami wyrażonych tudzież dalszych wszelkich pretensorstwo do tychże dóbr oświadczyć mogących stosownie mając się do poszczególnionych żalob z instancyi JWW. JPP. Tomasz i Kazimierza Łopacińskich vice Marsz. Dziśn. Zofii Józefy Maryi Justyny Elżbiety Rudominowien Chor. Braś. przy assistencyi opieki przed Sąd taxatorsko exdywizorski w dobrach Dudach exystujący do gazety Kuryera Litew. podałem z tej relacyi podpis Woźnego taki, Józef Staszkiwicz Woźny Pttu Wileń. po zeznaniu jest takowa relacya w xięgi Grodz. Pttu Wileń. wpisana z których i ten wypis pod pieczęcią urzędową Grodz. Wileń. jest wydany.

Wyjeżdża za granicę.

2. Wyjeżdża za granicę do królestwa Pruskiego Obywatel Gubernii Wileńskiej były Prezydent Ziemski Powiatu Oszmiańskiego W. Samuel Wołk z Synem swoim Ignacym Wołkiem Porucznikiem woysk Ross. i znajdującymi się przy nich służącymi, Józefem Stryewskim lokajem i Janem Puchaczem furmanem poddanymi.

Wilno dnia 3 maja 1818 roku.

O g ł o s z e n i a.

1 Excerpt oświadczenia z Protokółu Potocznoego Ziemskiego Pttu Wileńsk. w dacie niżej wyrażającej się zapisanego et eorundem pod pieczęcią urzędową ziemską Powiatu Wileńsk. stronie żądającej jest wydan.

Roku tysiąc ośmset osmnastego miesiąca apryla dwudziestego piątego dnia. Przed aktami Ziemsk. Pttu Wileńsk. stawając osobliwie Wielmożny Imość Pan Marcin Naruszewicz Sędzia Graniczny Pttu Wilkomierskiego oświadczenie poniższe upisać do Protokółu podał, którego wyrazi następne — Niżej podpisana wchodząc w ślubne związki z WJ Panem Romualdem Niepokoyczyckim Sędz. Graniczn. Wilkomirsk. ze względu rodziców swoich WW. IPanów Justyna i Franciszki z Giedroyciów Naruszewiczów Sędz. miała postąpionę summy na exdótacyą złtch poltch czterdzieście tysięcy, w celu których zabezpieczenia, dla oświadczającej się, W. Ignacy Niepokoyczycki Sędzia Graniczn. Pttu Wilkomiersk. Oyciec męża oświadczającej; dla niebytości owezasowie Papieru Watorowego wydał Dokument na prostym papierze, zapewniający że z ognia swojego majątku Wiszynty zwanego, na pewney części tak summy wnioskowey jako też i reformacyney, w ogule ośmdziesiąt pięć tysięcy złotych z wyprawą zawierający, ewikcyą opiera i ubezpiecza, mając późnię takowy dokument w należym uprawnić sposobie i z tego względu na summy wnioskoway przez Rodziców oświadczających postąpioną, wydane zostały trzy obligi jedney daty, to jest: roku tysiąc ośmset dwunastego miesiąca nowembra dwudziestego siódmego dnia wprost na imię W. Romualda Niepokoyczyckiego męża oświadczającej. Lecz gdy następnie namieniony w górze W. Ignacy Niepokoyczycki Sędzia Gran. uręczeniu swojemu zadosyć nieuczynił, to jest: upewnionego prawnie dokumentu niezrobił i części majątku hipotekę zapisów oświadczającej nieodzielil — Owszem nie dając i funduszu nawet do życia z dziećmi, nieudzielając — Przedsiębiorze nawet zyskać summy za obligami od Rodziców oświadczającej należną, a przez ten sposób zostawić oświadczającą bez wszelkiego do utrzymania exystencyi własney i dzieci, funduszu — Oświadczająca zatym przymuszona szukać zabezpieczenia losu swojego jak przez niżej oświadczenie zapowiada, że summa za wyrażonymi trzema obligami jest własną oświadczającej, że o jey i reformy należney zabezpieczenie czynić prawnie przedsiębiorze sama tak równie ostrzega iżby nikt wyrażone obligi i majątek ewikcyi za reformę uległy żadnego układu z W. Ignacym Oycem, Romualdem Synem Niepokoyczyckimi, czynić nie ośmielil się. U tego oświadczenia podpis w protokule następny — W imieniu Antoniny z Naruszewiczów Niepokoyczyckiey podpisują, Marcin Naruszewicz Sędzia Wilkom.

Correctum Józef Stempkowski Reg. Ziem. Wileń.

1. Sąd taxatorsko exdywizorski z niżej podpisanych osób złożony, za dekretem Ziemskim Oszm. na rozdział majątku Bergalisk. za długi zeszłego Jana Achmatowicza, i osobno folwarków Radziuków, z atynencyami, oraz Cielakowszczyzny za długi W. Jana Kryczyńskiego Rotm. woysk Ross. do wyrażonego folwarku Bergalisk. w Powiecie Oszm. położonego w terminie przez poprzedniczą w gazecie awizacyą podług dekretu Ziem Oszm. ogłoszonym, to jest dnia 24 idącego miesiąca apryla zjechawszy, po ufundowaniu juryzdykcyi, po uczynieniu majątkow Inwentacyi i onych w administracyą oddaniu, oraz po ułatwieniu dalszych wszelkich akcessoryynych względem komportacyi i wymiaru ziemi kwestyow, Sądownictwo swoje na ostateczną rozprawę do dnia 20 następnącego miesiąca maja odroczył w jakowym terminie za rozpoczęciem dzieła, chcąc rychtla dla stron uczynić satysfakcyą, postara się Sąd o przybliżenie konkluzyi w sprawie, i owey wzięcia w namowę, ile że konkurs kredyto-

row niedość liczny, i folwarki małą obszerność w sobie zająmują, ażeby więc w wyrażonym terminie, wszyscy kredytorowie tak zeszłego Jana Achmatowicza jako też W. Jana Kryczyńskiego, a osobno żony jego W. Felicyaniny z Achmatowiczow Kryczyńskiey, która takoz swoim kredytorom przez sposob inekwitacyi satysfakcyą oświadcza, z dowodami pretensye usprawiedliwiającemi, niezawodnie stawali. Sąd exdywizorski skutkiem remissy Sądu Ziem. Oszm. sub amissione ostrzega i przeznacz, dat roku 1818 apryla 27.

Raymund Chodźko Sędzia Ziem. Oszm. Exdywizor przydujący. Alexander Bukaty Prezydent Grodz. Oszm. Exdywizor. Alfons Wituński Sędzia Grodz. Oszm. Exdywizor. Regent Stanisław Karczewski.

1. Starozakonny Aron Michelowicz Cwiling z Brześcia mający własny dom w mieście Wilnie na Rudnickiey ulicy położony, po Onufrym Białym od Sędziow Czudowskiach nabyty, u Wincentego Nowickiego Regen. Subsel. Wileń. w roku 1815 in junio na zapis obligacyynny pożyczyl summy gotowey rubli srebr. 867. i osobno na skrypt własnoręczny czer. zł. 10. Następnie w roku 1817 za kaucyą tegoż Nowickiego wziął w magistraturze powszechney opieki we złocie czer. zł. 500 i rubli assygn. 4,000 jakowych pieniędzy nieoddaje, ani kaucyi nie eliberuje, nadto z possessyi zastawney domu swego, uczyniwszy expulsią, uwodząc kombinacyą od czasu do czasu, żadney satysfakcyi nie czyni. A między tym jak daje się wiedzieć dalsze kredyta zaciągać przedsiębiorze, i o obec kaucye na podradę w mieście Wilnie stara się, w jakim wydarzeniu znajduje potrzebę niżej podpisany ostrzedz publiczność, aby każdy czyniący interes z tym to Cwilingiem nieobarczał jego funduszw aż do zaspokojenia i oplaty tysiąc kilkaset czerwonych złotych niżej podpisanemu należnych. Oczem każdy interessowany zechce byđz poinformowanym z tranzaktów w Aktach Ziem. Wileń. od tegoż Cwilinga wydanych i przyznanych i z processów w Aktach Grodzkich Wileń. naydujących się. 1818 roku miesiąca apryla 25 dnia.

Wincenty Nowicki Reg. Subsel. Wileń.

1 X. Wincenty Bałtruszewicz Dziekan Borysowski, pro-wiz. i komendarz Kosciola Dokszyckiego rodem z powiatu Maryampolskiego roku 1818 marca 17 dnia umarł w Łokszycach, zostawując szczupłą ruchomostkę, także za obligami, kartkami, notatkami i za rozwinietemi procederami w powiatowym Borysowskim i w Sądzie Głównym 2go Depart. gubernii Mińskiej o należne z funduszu dla siebie Annuaty do kilku tysięcy zł. pol. wynoszące należności, a równie z tego powodu do tysiąca zł. pol. sam drugim zawiniając się. Wzywają się przeto prawi successorowie jego do przybycia rychłego z dowodami i świadectwem sądowym od juryzdykcyi mieyscowey wziętym, do Dokszyc dla odebrania sobie jego ruchomości, konczenia rozpoczętych sledztwennym porządkiem o należne jemu annuaty procederow, rozrachunku z jego własnymi kredytorami — Zawiadania o tem przez Gazetę X. Symon Tracowski Pralat, Sądow Gł. obu Depart. Gubern. Min. Dep. Proboszcz Dokszyn.

1. Na skutek rezolucyi magistratu miasta Wilna 1818 roku apryla 9 dnia zapadley, wyprzedaż przez publiczną licytacyą handlu winnego, i różnych mobiliów oraz Instrumētów muzycznych W. Imci Pani Johanny z Wagnerów Szteyncrowey na satysfakcyą do tegoż handlu stosunki mających i dalszych wierzycieli determinującej, niżej podpisany z poszrodka tego Sądu Urzędnik do spełnienia takowey licytacyi naznaczony, będą wyprzedawał różnego gatunku wina, meble, lanszafty: i różne muzyczne Instrumēta, na mieyscu położenia tegoż handlu w mieście Wilnie na ulicy Zamkowey, w domie niegdyś Kupca Jochera znajdującego się, zaczynając takowę wyprzedaż tod dnia 12 maja idącego roku 1818 aż do ukończenia, od godziny 2 aż do 6tey po południu, dla czego niniejszym publiczność zawiadamiam.

F. Lukomski. R. M. W.

1. Niżej podpisany, na mocy udzielonych sobie urzędowych upoważnień przez JW. Prezydującego w Senacie, i przez JW. Marszałka i Sekretarza Seymowego, wydawać będzie w następnym i nieprzerwanym ciągu *Dyaryusz Seymu Królestwa Polskiego*, obejmujący tak szczegółowo i całkowicie wszystkie czynności obu Izb Seymowych i wyznaczonych z grona ich Kommissy, jako też wszystkie mowy, odezwy i przyrównienia się, rapporta, opinie, słowem, cokolwiek do całkowitości tego dzieła będzie należało: a co wszystko wydawcy przez obie kancelarye tak Senatu jak Izby Poselskiej bezszrednie i urzędownie udzielonem będzie. — Dzieńnik ten wychodzić będzie w formacie *in folio*. Numer jego pierwszy wyjdzie dnia 6go b. mca: następne numera w miarę ilości merytorycznie wychodzić będą. — Prenumerata na cały tom I. mający składać się mniej więcej z 40tu arkuszy, przyjmuje się u niżej podpisanego w księgarni jego przy ulicy Miodowej pod kolumnami Nro 497. i wynosi zł. p. 18 a na pięknym hollenderskim papierze, zł. 24; w Krzemieńcu zaś u tegoż na ordyn. papier. r. s. trzy, a na hol. r. s. cztery. Z końcem tomu pierwszego wydane zostaną należące do niego tytuł i przedmowa, wraz z załączoną listą prenumerujących.

Oprócz obszernego i szczegółowego *Dyaryusza Seymu* w języku Polskim, niżej podpisany wydawać jeszcze będzie w tymże czasie wyciąg z niego w języku Francuzkim, równie jak poprzedzający urzędowy i równie przez obie kancelarye Seymowe wydawcy udzielany; którego pierwszy numer wyjdzie także dnia 6go b. mca, a następnie podobnie wraz z Polskiem wychodzić będą: format tego drugiego dzieńnika będzie *in 8vo*; cena prenumeraty na tom I. francuzki jest też sama co na polski.

w Warszawie dnia 4 kwietnia 1818 r.

N. Glucksberg, Księgarz i Typograf Królewsko-Warsz. Uniwersytetu.

1 *La Diète actuelle du Royaume de Pologne, excite un intérêt aussi général que puissant. L'Europe a les yeux ouverte sur ce pays; elle demande quel sera le résultat de la representation nationale dont le bienfait a été accordé aux Polonois, par le plus Magnanime des Souverains. Cherchons à répondre à cette impatience en publiant par la voie d'un Journal rédigé à cet effet dans la langue la plus universellement répandue, les projets de loi, les rapports et opinions, les discours de nos orateurs, et les débats qu'ils occasionnent. Prouvons à l'univers que nous jouissons avec reconnaissance et sagesse, des libertés qui nous sont garanties par la Constitution.*

Le soussigné désire répondre aux invitations qui lui ont été faites à cet égard et autorisé par Leurs Excellences, Monsieur le Palatin Comte Potocki Ministre des Cultes et de l'Instruction publique, remplissant les fonctions de Président au Sénat et Monsieur le Général Vincent Comte Krasiński Maréchal de la Diète du Royaume de Pologne, à l'honneur de prévenir le public, qu'il publiera le Journal de la Diète actuelle du Royaume de Pologne, dont le 1er Numero a déjà paru Jeudi 9 du courant et qu'il en continuera l'émission jusqu'à la fin de la Diète, en livrant au public deux ou trois Numéros par semaine, qui contiendront tout ce que les travaux de deux chambres présenteront d'intéressant. Il peut répondre de l'exactitude de ce Journal, dont le Bureau du Sénat et celui de la Diète sont chargés de lui fournir les matériaux.

Le prix d'Abonnement à Krzemieniec pour le 1er volume de ce Journal composé de 24 à 30 feuilles sur papier ordinaire, est de trois rbl. en arg. sur papier fin d'Hollande, quatre roub. en arg.

Avec le dernier Numero du 1er Volume il sera livré à Messieurs les Souscripteurs le titre général de l'ouvrage, une préface relative au sujet, et la liste générale et alphabétique des Souscripteurs.

Si les matériaux deviennent assez abondants pour donner lieu à l'impression d'un 2e volume, il en sera donné avis par la suite.

N. Glucksberg,

Imprimeur-Libraire de l'Université Royale de Varsovie.

O n s o u s c r i t :

à Varsovie chez Glucksberg et dans tous les Bureaux de postes du Royaume de Pologne franc de port — Krzemieniec, en Wolhynie, chez le même. — Kiow chez Lenoir. — Leopold, chez Pfaff. — Vienne, chez Schalbacher. — Breslau, chez Korn. — Berlin, chez Dunker et Humblott. — Leipzig, chez Cnobloch. — Tubingue, chez Cotta. — Paris, chez Madame Ve. Courcier, et chez T. Barrois fils. — à Vilna, chez Zawadzki, et chez Moritz.

1. Od Rządu gubernialnego litewsko-grodzińskiego ogłasza się niniejszem: czy kto nie zechce wziąć na siebie reperacją budowli oddającej się dla lazaretu półkowego 43go jegierskiego półku, na sumnę rubli srebr. 6,000 wynoszącej; i jeśli życzący nabydą się, aby ci przybywali dłu targu z dostatecznemi ewikcyami do Izby Skarbowej Grodzińskiej na terminy: pierwszy 4, drugi 14, a trzeci ostateczny 22, następującego miesiąca maja.

(podpisano.) Expdytor i Kawaler Kirniewicz.

1. Excerpt processu z protokołu potocznego Ziem. Ptu Wileń. w dacie poniżej zapisanego et corundum pod pieczęcią urzędową Ziem. tegoż Ptu stronie potrzebującej jest wydan.

Roku tysiąc ośmset ośmnastego miesiąca apryla dwudziestego czwartego dnia.

Przed aktami Ziem. Ptu Wileń. stawając osobiście Leyba i Benjamin Natansonowie obyw. Wileń. process niżej w treści wyrażający się wpisać do protokołu podali, którego wyrazy następne: process nomin. star. Leyby i Gitki Benjaminowiczów, Beniamina i Szayki Natanowiczów Natansonów, małżonków obyw. Wileń. na WJP. Wincentego Korzeniewskiego b. Kom. Ptu Eyszyskiego dziedzica majątności Sapundzia w Peie Lidzkim Guber. grodzińskiej położony w rzeczy oto, iż obzał. Korzeniewski przedawszy delatorom w roku tysiąc ośmset szóstym marca dwudziestego siódmego dnia kamienicę w mieście Wileń, pod Nrem dwieście dziewiędziesiąt trzecim położoną, i odebrawszy całkowitą umowioną z przedaży sumnę wniósł ewikcyą na teże majątności Sapundzia w Peie Lidzkim położony, pośledniej brat onego WJP. Kazimierz Korzeniewski Szamb. dowodząc o aktorstwo połowy teże kamienicy rozwinął z obzał. wybywcą i razem z delatorami w Sądzie Ziem. Ptu Wileń. proceder, w którym procederze dekretem oczewistym tegoż Sądu tysiąc ośmset czterdnastego febr. szesnastego ferowanym uznane zostało aktorstwo połowy tey kamienicy pomienionemu W. Szamb. Korzeniewskiemu i razem Sądzone dla delatorów na obzał. zwrotu wziętych w połowie i za przedaż pieniędzy, to jest rubli srebr. dwa tysiące dwieście piędziesiąt, z obowiązkiem opłacenia onych w dniu dwudziestym trzecim apryla tysiąc ośmset czterdnastego roku, i lubo obzał. od tego dekretu zaappelował do Sądu Głgo Litt. Wileń. depar. drugiego, i ona dopuszczona została, jednak gdy obzał. takowej appellacyi cofnął przez dokument w Ziem. Wileń. tysiąc ośmset ośmnastego febr. ośmnastego przyznany, i tymże samym dokumentem zobowiązał się opłacić delatorom, w dwudziestym trzecim apryla bieżącego tysiąc ośmset ośmnastego roku rub. srebr. tysiąc pięćset trzydzieście tu w mieście Wileń do rąk delatorów za kwitem, a w razie uchybienia tego terminu dozwolił obzałowany całkiem dekret pomieniony Ziem. Wileń. wyekskwować i w potrzebnym zdarzeniu forum w Ziem. Wileń. jako o skutki tego Sądu dekretu sam obzał. dobrowolnie na siebie przyjął, kiedy zaś obzałowany Komisarz Korzeniewski w dniu dwudziestym trzecim apryla tysiąc ośmset ośmnastego roku ureczony summy rub. srebr. tysiąc pięćset trzydzieście delatorom nie opłacił, a tym samym cały dekret Ziemi Wileński w roku tysiąc ośmset czterdnastym mca febr. szesnastego dnia zapadły w walorze swym zostawił; z którego wypadła obowiązek opłacenia przez obzał. kapitału rub. srebr. dwa tysiące dwieście piędziesiąt ze czteroletnim od daty dekretu procentem, a to z majątności Sapundzie w Peie Lidzkim położony w ewikcyi w roku tysiąc ośmset szóstym podaney i w akta Ziem. Lidzkie w tym samym czasie wprowadzone oraz odpowiadając na wszelkie delatorów pretensyje w Sądzie Ziem. Wileń. przez się dobrowolnie akceptowanym; z tych zatem pobudek delatorowie zapisując w akta publiczne takowy process i ony umieścić do gazet Kuryera Litt. submitując się, ogłaszają i ostrzegają zarazem iżby nikt w powszechności nie wchodził z tymże W. Wincentym Korzeniewskim byłym Kom. cywilno-wojskowym Ptu Eyszyskiego w żadne, umowy lub kontrakta o majątność jego Sapundzie w guber. grodzińskiej w Peie Lidzkim położony; gdyż na tymże majątku mają delatorowie od roku tysiąc ośmset szóstego marca dwudziestego siódmego dnia opartą ewikcyą, i w skutek oney dekretem oczewistym Ziem. Wileń. tysiąc ośmset czterdnastego febr. szesnastego zapadłym zasądzone zostało na tymże W. Korzeniewskim i jego majątku summy rub. srebr. dwa tysiące dwieście piędziesiąt, która teraz z czteroletnim procentem już się należy, o które delatorowie przedsiębiorą z obzał. Korzeniewskim zawodzą swym kontynuować w Ziem. Wileń. proceder, a z tąd takowy krok zawodny obzał. Korzeniewskiego delatorowie naysolenniey manifestują. U tego processu podpis w protokule następny, jest w hebrajskim dyalekcie taki, Leyba Natanson Beniamin Natanson.

Correctum Dominik Romanowicz, Ziem. Ptu Wileń. Reg.

1. Dowiadując się, iż WW. Franciszek i Helena z Mogilnickich Krzywkoscy Skar. Nowogrodz. wujowie moi rodzeni, są w zamiarze majątek Bobryzki do dziedzictwa

meo należy w Peie Trockim położony za prawem zastawnym w r. 1807 xbra 18 danym, w possessyi zastawnicy dotąd utrzymywany sprzedać lub pretensją swoją przelać; gdy już o nieśluszną pretensją i dezolacją puszczy, rozwinął w Ziem. Trockim z tymiż wujami proceder — Przeło aby każen z kontrahentów o stanie interessu mógł być informowanym, a przez to uniknąć zamitżenia swego losu, postanowiłem przez niniejszą awizacyą całą publiczność zawiadomić.

Alexander Miziger

1 W celu spełnienia Remissy Sądu Gł. Litt. 2go Departamentu Gubernii Grodzieńskiej. Sąd Exdywizorski do majątności Huty dziedzictwa W. Felicjana Ordy Sędziego Trybunalego wyznaczony, skutkiem powziętego od administracyi tego majątku upewnienia, że dług skarbowy Hutę obciążający, w zupełności do banku pożyczalnego został opłacony, a ztąd że dzieło rozdziału dobr W. Ordy na satysfakcyą jego wierzycieli stosownie do przeznaczenia remissy dokonywanym być może, obwieszcza wszystkich W. Felicjana Ordy kredytorów, że w terminie z odkładu poprzedniego zamieszczonym, na dzień 3 maja roku idącego 1818 w pełnym komplecie do Huty zjechawszy. Jurzydykcyą exdywizorską ufunduje, czynność oraz tazy i exdywizyi własności W. Ordy bez żadnych już dalszych odkładów kontynuować będzie, a zgodnie z wolą dekretu remissyjnego pretensye nieprzychodzących do konkursu kredytorów na wieczny wskazuje upadek.

Adam Wolski Regent Ziemski Graniczny Ptt. Nowogródz. i Exdywizorski.

Excerpt oświadczenia z protokołu Sądowego Grodzkiego Pttu Upitsk. w dacie poniższej zapisanego, et eorundem pod pieczęcią Urzędową Grodzk. tego Pttu potrzebujacemu wydan.

Roku tysiąc ośmset ośmnastego miesiąca apryla piętego dnia. Na Sądzie Grodzkim Pttu Upitsk. obecnie stawając WJPan Regent Michał Zyliński do zapisania w protokół podał oświadczenie imieniem WJP. Dionizego Peliskiego porucznika wojsk polch na WW. Helene z Sosnowskich Szymkowskę sędz. Granicznej Appell. tej Gubern. pretendentkę sukcesyi po zeszyłej Angeli z Moygisow Merfeltowey Chor. Franciszka i samę Downarowiczów Onufrego i samę Pietrzkiwiczów. Józefu oycą jako naturalnego opiekuna, nieletnich Brzeskich, Teodoryą z Bartoszewskich Łoybinę, Dominika Tyszki Prezyd. b. Ziemsk. Pttu Wilkomir. Jana Bolcewicza b. Pisarza Ziemsk. Pttu Wilkomir. Elżbietę Tyszkównę Prezydentową i dalszych sukcesorów i donataryuszów z głowy zeszyłej Angeli z Moygisow Merfeltowey Chor: Xstwa Infland. w takiej okoliczności, smutna postać żałtego się Peliskiego asystowania różnym procederom tworzącym się przez napastników mających cel budowania własney perzystencyi na ruinie funduszu żałtech, liczne po różnych publicznych aktach pisma walczące przeciw tranzaktom prawnie sporządzonym, wyeksekwowanym bez pieczęństwem prawa i Ukazow wspartym, słuszny dają powod żał. wyjaśnienia przed publicznością jak niewinnie jest narażanym na ciągłe wydatki i asystowania różnym procederom — Jak wiele już na nabycie spokojności ryzykował własnego funduszu, jak w końcu drogo nabywszy sukcesyą po zeszyłej Angeli z Moygisow Merfeltowey przez zdradę i złość konsukcessorów wybywających dziedzictwem majątności Poławen i obowiązujących się ewinkować w każdym zdarzeniu znosić wszystkie ciężary, sam jeden musi, owszem jeszcze przez tychże samych konsukcessorów mimo tranzakta przez nich wydane, przyznaniem i wszelką prawną formą upoważnione nekanyim zostaje, a co się tak wyjaśnia — Zeszła Angela z Woygiszew Merfeldowa Chor. Infland. posiadając dziedziczne dobra Poławen z attynencyami w Pttcie Wilkomir. mający swe położenie, prawem naturalnego spadku po bracie swym Kazimierzu Moygissie Budown. Wilkomirsk. w roku tysiąc ośmset szesnastym junii trzynastego prawem zastawnym zawiodła też majątności Poławen i Woynimiszki z attynencyami w summie czter. złtch 45,000. a oddzielnymi dokumentami w teyże dacie sporządzonymi tak obżał. jak równie i dalszym respective żał. i pokrewieństwa zapisała summy na nayspewniey-

szych obligach — Innym ulokowała dar na Ziemnych majątkach — Takie rozporządzenie na dokumentach prawnie sporządzonych uczyniwszy, wysłała proźbę rzez siebie podpisaną o delegacyą dla przyjęcia przyznania tych tranzaktów, zapisała oświadczenie aprobujące tranzakta, i każdym szczególnie sporządzającym się ważność wszystkich zatwierdziła — Nim rezolucyja w Sądzie Ziemsk. Wilkomir. nastąpiła delegująca Regenta na przyjęcie przyznania, nim odległość miejsca pozwoliła przybyć Regentowi, zwałona starością życie skończyła — Po śmierci której tranzakta takowe zostały wprowadzonem w akta właściwego Pttu upoważnione opłatą dochodu skarbowego, wraz przez dalszych donataryuszów i sukcesorów wyeksekwowanemi zostały — Zaś obżałni lubo stosownie do warunków tranzaktami opisanych pościągali swoje należności, bez względu że żał. wiele miał innych ciężarów, które przez przyjęcie majątku uspokoić był obowiązany, rozwinęli proceder o równanie stopnia sukcesyi a raczey o dziedzictwo majątności Poławenia zastawą żał. zawiedzioney, i tym sposobem gdy po wszystkich jurzydykcyach targać się zaczęli, unikając żałtey tych nieprzyjemności, których każden prawujący się acz w naysprawiedliwszym interessie doświadczać musi — przekładając spokójność na mniejszym funduszu do zrównania stopnia sukcesyi, za wyprzedaż dziedzictwem majątności Poławenia zapłacił 30,000 złt. polch, pełen już ufności, iż sukcesorowie biorąc tak ogromną masę gotowych pieniędzy przez przelew nayspewniejszych obligów a w małej ilości zabezpieczeni obligami żał. dotrzymają warunku tranzaktów w roku 1817 january 27 dnia wyganych et eorundem 31 tegoż roku i miesiąca przed aktami Ziemsk. Wilkomir. przyznanych, przez które tranzakta obżał. zabezpieczyli dziedzictwo majątku Poławenia — Obowiązali się ewinkować w każdym zdarzeniu od wszelkich stosunków do sukcesyi po Merfeltowey i dziedzictwo Poławenia rościć się przez kogokolwiek bądź mogących, tym sposobem kiedy już żałtey czuł się być spokojnym obżałnemu Teodorya Łoybina i Franciszek Downarowicz z powodu wybycia dziedzictwa przez wyż wzmienione tranzakta mając wydane obligi jeden na 30,000, drugi na 14,000 złt. polch, z terminem opłaty w roku 1818, apryla 23, jeszcze aż w roku 1817 obżałny Downarowicz junii 14, a obżałna Łoybina oktobra 4 uzyskali Dekreta, nie przewidując żałtey następności ani też przygotowanego podeyscia i podstepu za przypadnieniem spraw w Grodzie Upit. zgadzał się na Exolucyą, tém czasem utworzyła się nowa pretendentka sukcesyi Obżał. Szymkowska, która, czy wszedłszy w kondykt z Obżałtami, czyli też własnym instynktem powodowana zakładać cel swój na procederze, rachując mylne z tego zyski w stopniu niejakiem Kozakowskich rozwinęła proces z Żał. o to wszystko, o co już z Obżałtami ukończonem zostało i co, jeżeli mieć może jaki stosunek, to obżałni skutkiem dokumentów przez się wydanych ewinkować jesteście w obowiązku, taż więc obżałna Szymkowska wzięwszy się prześladowaniem żałtech bezprawnie pociągnęła w Sąd Główny Litewski drugiego Departamentu, w takim przebiegu okolicznościow nadyjąc się żałtający Peliski z powodu zaprzeczenia jemu dziedzictwa, za które rezygnowawszy kilka kroć sto tysięcy złtch polch a w drobney części zostawszy winnym, nie tylko nie ma żadnego zabezpieczenia z obowiązku wydanych Dokumentów — lecz za uzyskanemi przedwczesnemi konwikcyami wyzutym może być z majątku, któren żadney hipotece mocą uprzedniego prawa zastawnego, bez wymienioney przez obżałtch przedaży uległym być nie mógł, ponieważ wyprzedawcy gdy nie ewinkują żał. w tém procederze, mimo zaręczone i przyjęte na siebie w tey mierze obowiązki stając się źródłem straty i wydatków nie tylko nie mogą ściągnąć należnościow, obligami przez żał. zapewnionych, lecz nadto jeszcze winni są powrócić summę tę, jaką za wyprzedaż dziedzictwa wzięli, łącznie z przyjętymi na się zarękami — Gdyby się więc żałtey oczyścił z bawiących pozorami zarzutów — gdyby przekonał publiczność jak jest zawiedzionym, rzuconym w przepaść

przeciwnego procederu oświadczeniem niniejszym zapowiada, iż na zarzuty wzgardy publiczney warte, obżalney Szymkowskiej przymiesie odpowiedz którą przekona publiczność i wszystkie dykasterye, i próżnemi wnioskami fałszywym i krzywdzącym omamieniem nie jest zdolną podnieść te tranzakta za któremi mówi prawo, które przedmiotem są bezpieczeństwa własności każdego, a takie obżal. wybywcom dziedzictwa Polawenia powodem niedotrzymania warunków Dokumentów, tak za uzyskanemi przedwcześnie i podstępnie Dekretami, jak równie za inskrypcjami z tego względu wynikłemi nie tylko płacić nie będzie — owszem jeszcze za ściągnięte summy prawnego bezpieczeństwa szukać będzie, przez niniejsze oświadczenie zapowiada i one w Kuryerze Litt. ogłosić postanawiając, jako plenipotent podpisuję

Michał Żyliński Regent Granicz. i Adwokat Upitski.

Zgodność z protokółem zaświadczam Ziems. i Grodz. Ptu Upitsk. Regent Jan Eydrygiewicz.

1 Excerpt w dacie niżej wyrażoney do protokołu potocznego Ziems. Pttu Mińskiego zapisanego oświadczenia — W teyże dacie pod pieczęcią urzędową stronie jest wydan.

Roku tysiąc ósmset ósmnastego miesiąca apryla dwódziesiątego drugiego dnia. Na urzędzie JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Ziemskim Powiatu Mińskiego, stanąwszy osobiście WJPan Wiktor Misiewicz Kolleski Sekretarz, oświadczenie imieniem własnym, i żony swey Izabeli z Tomaszewskich Misiewiczowey, przeciwko WJPanu Kazimierzowi Tomaszewskiemu teraz Sędz. Graniczn. Pttu Mińsk. uczynione, do zapisania podał w następnym składzie: Otworzony po zeyściu Anny z Kłopotowskich Jaskóldowey Skarbn. Lidzk. sukcesyiny spadek na dom Kłopotowskich i Tomaszewskich, ponieważ w części przynależał, i przynależy dla żony oświadczonego się W. Misiewiczowey de domo Tomaszewskiej, to więc szczególnie, i przychylność ku rodzeństwu powodowały oświadczonego się do pracy i starania nad wyeliberowaniem summovnych funduszów od JO. Xięcia Zubowa Generała i Kawalera, tudzież od W. Ferdynanda Kontryma Sowietnika należnych, a successorom drogą naturalnego spadku przychodzących, gdy przeto początkowe dzwignienie sukcesyynego interessu zależało od wykazania probacyów pokrewieństwa z Jaskóldowey, i złożenia ewikcyynego Dokumentu na odpowiedzialność dalszym successorom, o współnictwo rzecz mieć mogącym, w ówczas oświadczonego się, dla dobra successorów, otrzymawszy potrzebne własnym kosztem i staraniem tranzakta, po ułatwieniu tych pierwiastkowych kwestyów wydał plenipotencyą pospołu z dalszemi successorami obżłłmu Tomaszewskiemu, za wdaniem się Sędziny Studzińskiej, na odzyskanie summ od wyrażonych wyżej osob — Powierzenie władzy w tym interessie obżłłmu Kazimierzowi Tomaszewskiemu ile z dobrej następowało ufności w osobie krewnego przyjaciela i współ successora pokładaney, tylo był pewny oświadczonego się względem dopełnienia obowiązkowoney — Lecz kiedy obżłłny Kazimierz Tomaszewski w układach z Debitorami pryncypalny mając na widoku własny awantaż, nadużył obowiązków plenipotentą dopełnieniem jawnych krzywd oświadczonego się przez zmówność i kondykt z osobami do sukcesyiny i interessu sukcesyynego wchodzącymi; Niechcąc przeto oświadczonego się powierzać dalszego szafunku pragnący swego awantażu, i w promocyi interessu błęd uczynić mogącey osobie W. Kazimierza Tomaszewskiego, przymuszony został pospołu z dalszemi konsuccessorami cofnąć plenipotencyą temuż obżłłmu Tomaszewskiemu wydaną, przez podanie prozb, w Sądz. Gł. i Rząd Gubern. Wileński, toż przez zapisane w imieniu własnym i żony swey w Sądz. Gł. Mińskim 2 Departamencie na dniu 11 decembra 1817 r. oświadczenie — Nayrzetelniejsze i sprawiedliwe po-

wody do cofnienia plenipotencyi na ponienionym oświadczeniu wyrażone, biorąc obżłłny za rodzaj obelgi i osobistej krzywdy, kiedy przez oświadczenie swe w gazetach Kurjera Litt. terazniejszego roku pod N. 18 19 i 20 awizowane, wynurzył sposob myślenia i usposobienie się do widoczney zemsty, czyniąc zarzuty na przeciw funduszom oświadczonego się dziedzicznym, tudzież z wyrażonego po zeszęy Jaskóldowey spadku przychodzącym — To więc wszystko cokolwiek obżłłny Kazimierz Tomaszewski z nienkontentowania przed publicznością ogłosił, poczytując oświadczonego się za fałszywą powieść, a powody ku urojeniu pretensorstwa do funduszów oświadczonego się sądząc bydz skwapliwością na cudzą własność, względem interessu odpowiadają, że jak obżłłny Kazimierz Tomaszewski nadużył obowiązków plenipotentą, i wyraźnie okazał się szkodliwym, tak w stosowność oświadczenia na dniu 21 decembra 1817 roku zapisanego, do wszelkiej odpowiedzi powołany będzie, co wszystko w czasie i mieyscu właściwym oświadczonego się wyprobowawszy, odpowiednich każdemu przestępstwu kar domagać się niezaniedbają — U tego oświadczenia w protokule potocznym podpis czyniącego one następnny.

Wiktor Misiewicz Koleski Sekretarz.

Zgodno z protokółem świadcze Józef Iwanowski Ziemski Powiatu Mińskiego Pisarz.

1 Sąd Taxatorsko-Exdywizorski na rozbiór majątku Jwana kowicz w powie Stonimskim leżacego, dla wierzycieli zeszęy Franciszka Połubińskiego dekretem Ziemskim Stonimskim w roku 1817 junii 28 d. zapadłym, wyznaczony, oznajmując, że zjazd następnny z obwieszczenia wypada na dzień 14 maja r. t. w którym terminie jako po uskutecznienu kortortacyow, wymiaru i inwentacyi ostateczna nastąpi decyzja, przeto iżby wszyscy kredytorowie w tym czasie amisione pretensyow stawali przez niniejszą awizacyą ostrzega.

Nikodem Lipski Regent Ziem. i Exdywizor

1. Uwiadamia się publiczności, że handel kupca 2giey gildyi Eliasza Gerszona, przeniesiony został do kamienicy kupca Michela Feybiszowicza Zetela pod Nrem 271, gdzie niegdys był handel Ignacego Kotkiewicza, w którym wyprzedate się wino w różnych i naylepszych gatunkach, również ma obok tey winiarni sklep korzenny

Kupiec 2giey gildyi E. Gerszon

1 W rządzie dóbr JW. Grafa Ferzena rzeczywistego Szambelana dworu, znajdując się w Gubernii Grodzkiej klucze: Dubiński, w którym liczy się sto osady Pużycki, w którym jest 135 dymów włościańskich, 150 w Pttcie Prużańskim, a 2gi w Brzeskim położone. Do bra te zostają pod zarządzaniem przeznaczoney przez Najjaśnieyszego Cesarza Kuratoryi — Nadala moc niżej podpisanemu dozorowania nad temi dobrami; a szczególnie polecila wyprzedać one — Niezależnie podpisany przeto podaje do powszechney wiadomości, dla układow z chcącemi nabydz pomienione dobra, znow dować się będzie na kontraktach Brzeskich i Kobryńskich przypadających w Brześciu dniu 12, a w Kobryniu 13 miesiąca czerwca — Mieć będzie z sobą wszystkie wiadomości wyświecające stan obu tych majątków, oraz tratę, jaka się z nich pobierać może — Każdly więc, z zamiarem nabycia raczy się zgłosić do niżej podpisanego, znajdzie rzetelny rys dobroci majątków i ceny one przyzwoitey.

Antoni Krupowicz Assesor Izby skarbowey Grodz.

Wyjeżdżają za granicę.

1 Wyjeżdżają do Królestwa Pruskiego: kowieński 1. gildy kupiec Icko Leibowicz Niewiazki z Hirszem Jckowiczem, Leibo Szymielowicz Krezanski. Abram Lipmanowicz, Jan kiel Chaimowicz Wereszowski z Michelem Eliokimowiczem